Cena numeru 3 zł. PR GRATIS PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN ŁK i WK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) ŁÓDŹ, ŚRODA 12 STYCZNIA 1949 ROKU Nr. 11 (1312)

Rozkład rządu Czang-Kai-Szeka

Senat Kuomintangu apeluje do dowództwa wojsk ludowych o zawieszenie działań wojennych

Dyktator — naśladowca Hitlera ucieka na Formozę

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że „Juan kontrolny" (senat kuomintangowski) postanowił wczoraj jednomyślnie **zwrócić się do dowództwa wojsk ludowych z apelem o zawieszenie działań wojenych i rozpoczęcie pertraktacji w sprawie zawarcia pokoju.**

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że delegacja ludności Tien-Tsinu i wojsk kuomintangowskich, która w sobotę udała się do dowództwa wojsk ludowych w celu przeprowadzenia pertraktacji w sprawie kapitulacji miasta powróciła wczoraj do Tien-Tsinu.

Działania wojenne zostały zawieszone do godziny 6-ej po południu czasu miejscowego. Delegacja przeprowadziła rozmowy z szefem sztabu dowódcy wojsk ludowych na tym odcinku.

Po godzinie 6-ej delegacja ma udać się ponownie do kwatery wojsk ludowych.

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi, że **3 kolumny wojsk kuomintangowskich okrążone pomiędzy Nankinem a Suczou i liczące około 150 tys. żołnierzy zostały zniszczone przez wojska ludowe.**

Oddziały ludowe połączą się obecnie z siłami, które przygotowują się do generalnego ataku na rejon Nankin — Szanghaj.

Korespondent Agencji France Presse stwierdza, że należy oczekiwać tego ataku w drugiej połowie stycznia.

„ODJAZD" CZANG-KAI-SZEKA NA FORMOZĘ

LONDYN (PAP). — Korespondent Agencji Reutera donosi z Nankinu, że **w kancelarii Czang-Kai-Szeka urzędnicy kończą przygotowania do odjazdu Czang-Kai-Szeka na Formozę.**

Korespondent dowiaduje się, że bagaż osobisty Czang-Kai-Szeka już jest spakowany. W biurach piętrzą się skrzynie z dokumentami, które Czang-Kai-Szek ma zamiar zabrać ze sobą.

Wiadomość o zlikwidowaniu okrążonej na południe od Suczou armii wywołała w kołach kuomintangowskich Nankinu przygnębiające wrażenie. Korespondent Agencji Reutera dowiaduje się, że wyżsi urzędnicy kuomintangowscy wysłali już swe rodziny na Formozę.

Aparat administracyjny Czang-Kai-Szeka funkcjonuje coraz gorzej. **Czang-Kai-Szek ma do swojej dyspozycji jeden samolot cztero-motorowy i kilka samolotów dwu-motorowych.** Samoloty te znajdują się pod dozorem specjalnego oddziału policji.

Pościg za wojskami Czang-Kai-Szeka



Pościg za rozbitymi pod Suczou wojskami Czang-Kai-Szeka trwa w dalszym ciągu. Na ilustracji zmotoryzowane oddziały generała Czu-Teh — w pościgu za uciekającym wrogiem.

Budujemy socjalizm w Polsce

w oparciu o sojusz ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej

Przemówienie tow. O. Lange na 52 Sesji Sejmu Ustawodawczego

WARSZAWA, (PAP) — W dniu 11 bm. marszałek Kowalski wznowił 52 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego, otwierając łączną debatę nad expose Premiera, i przemówieniami ministra Skarbu i Prezesa CUP.

Jako pierwszy, głos zabrał w imieniu klubu poselskiego PZPR poseł Lange. Przemawiając po raz pierwszy z ramienia Klubu Poselskiego PZPR — utworzonego w wyniku zjednoczenia partii robotniczych — poseł podkreśla, że Klub reprezentować będzie na terenie Sejmu Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą i realizować jej politykę.

Zjednoczenie jest czymś więcej niż prostym połączeniem dwóch partii, jest to akt przełomowy o znaczeniu historycznym w życiu nie tylko klasy robotniczej, ale całego narodu. Jest to wykładnik nowego etapu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Socjalizm — cel, który stawia PZPR przed narodem, realizowany będzie w walce z wrogiem klasowym, z wszystkimi przeciwnościami — w codziennej uporczywej walce.

Przechodząc do zanalizowania minionego okresu, mówca cytuje z przemówień Premiera, Ministra Skarbu i Prezesa CUP szereg faktów i cyfr, obrazujących dotychczasowe wielkie osiągnięcia podnoszące kraj ze zniszczeń wojennych.

Na tle tych osiągnięć w produkcji przemysłowej, w likwidacji odłogów, w zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych, w handlu zagranicznym, w zwiększeniu dochodu narodowego — mówca uwypukla podstawowe przemiany w strukturze gospodarczej i społecznej Polski.

Mówca podkreśla następnie, że rok 1948 był szczególnie ważny dla dalszej przebudowy i rozbudowy Polski. **Obóz imperialistyczny skrystalizował się pod wodzą St. Zjednoczonych. Obozowi temu coraz mocniej przeciwstawia się obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele.**

Na tle zadań wysuniętych przez Premiera, Ministra Skarbu i Prezesa CUP mówca omawia kilka zagadnień, związanych z realizacją planu 3-letniego. W imieniu swego Klubu wyraża poseł zadowolenie z postępów w planowaniu, ze stabilizacji cen i płac oraz ze zrównoważenia budżetu bez potrzeby uciekania się do pożyczki wewnętrznej.

Podniesienie realnej wartości zarobków

Reforma płac i zniesienie systemu kartkowego posiada doniosłe znaczenie dla podniesienia realnej wartości zarobków. Usprawnienie norm podniesie wydajność pracy, a tym samym dobrobyt mas pracujących. Reforma płac nie usuwa jednak jeszcze wszystkich wnych błędów, toteż klub poselski PZPR wyraża nadzieję, **że nowe umowy zbiorowe stworzą przesłanki dla dalszego usprawnienia sprawiedliwego systemu płac.**

Zniesienie systemu kartkowego jest objawem normalizacji stosunków w okresie pokojowym. Jednakże niektóre ogniwa uspołecznionego aparatu handlowego przygotowały się niedostatecznie do tego posunięcia, skutkiem czego na Śląsku i w Warszawie dają się zauważyć pewne zakłócenia, wykorzystywane przez elementy spekulanckie i reakcyjne.

W związku z tym klub poselski PZPR liczy na to, że rząd przedsięweźmie odpowiednie środki dla ukrócenia spekulacji i usprawnienia działalności uspołecznionego aparatu handlowego.

Poseł Lange wskazuje następnie pewne istniejące jeszcze braki i niedomagania, które należy jak najszybciej usunąć, tak w dziedzinie przemysłu jak i rolnictwa.

Przechodząc do zagadnień międzynarodowych — mówca stwierdza że, potęga ZSRR, wielkie sukcesy demokracji ludowej, wzrost sił antyimperialistycznych i postępowych w Azji i Europie Zachodniej, udaremnią imperialistyczne plany wywołania nowego konfliktu i zapewnią trwały pokój.

Polska Ludowa stanowi ważny czynnik w obozie spokoju, w obozie, który zwycięży i do którego należy przyszłość.

PZPR zmobilizuje naród do przeprowadzenia planów Rządu

PZPR deklaruje swe poparcie dla rządu, zobowiązuje się mobilizować masy do przeprowadzenia planów państwowych; przyczyni się w najszerszym zakresie do usuwania braków i niedomagań — stojąc na stanowisku socjalistycznego internacjonalizmu, który gwarantuje skuteczne przeprowadzenie narodowych celów i zabezpieczenie narodowych i społecznych interesów.

Na zakończenie mówca apeluje do wszystkich klubów poselskich o współpracę w budowie, Polski, w której panować będzie dobrobyt i sprawiedliwość społeczna.

Budowa socjalizmu, to mobilizacja wszystkich sił twórczych klasy robotniczej, biednych i średnich chłopów i inteligencji, dla zbudowania Polski nowoczesnej, silnej, zajmującej przodujące stanowisko wśród narodów, to industrializacja i modernizacja kraju, to wyrównanie opóźnienia kulturalnego mas, to zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, to zniesienie antagonizmów klasowych i zjednoczenie całego narodu w jedną moralną i polityczną spólnotę.

Walczyć o socjalizm nie możemy jednak sami. Zespalamy nasze siły ze Związkiem Radzieckim, który zrealizował już socjalizm i krajami demokracji ludowej. Opieramy się również na rewolucyjnym ruchu robotniczym w krajach opanowanych przez kapitalizm i na narodowych ruchach wyzwoleńczych, walczących przeciwko imperializmowi. Tylko w oparciu o te siły — przede wszystkim Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, potrafimy wykonać program budowy socjalizmu w Polsce.

Przemówienie Pollita w 19-lecie „Daily Worker"

Gospodarcze odrodzenie Niemiec i Japonii

uderzy przede wszystkim w Anglię

Londyn. (PAP) — Przemawiając w niedzielę w Londynie z okazji 19 rocznicy istnienia dziennika „Daily Worker" sekretarz generalny Brytyjskiej Partii Komunistycznej Harry Pollitt zwrócił uwagę na **niebezpieczeństwo związane z ponownym ukazaniem się na arenie międzynarodowej Japonii i Niemiec,** podporządkowanych interesom wielkich kapitalistów amerykańskich.

Pollitt podkreślił, że pod względem gospodarczym odrodzenie potęgi niemieckiej i japońskiej uderzy przede wszystkim w Anglię.

W zakończeniu swego przemówienia Pollitt oświadczył, że według przewidywań wielu wybitnych ekonomistów, **w ciągu najbliższych 4 lat powstanie poważny kryzys gospodarczy w świecie kapitalistycznym.**

Izrael oskarża Wielką Brytanię w ONZ

Zbrojne pogotowie wojsk brytyjskich w Transjordanii

NOWY JORK (PAP). — Rząd Izraela wystosował pismo do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie w sprawie zwołania specjalnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa dla rozpatrzenia konfliktu między Izraelem a Wielką Brytanią.

Rząd Izraela wniósł równocześnie oficjalną skargę przeciwko Wielkiej Brytanii, oskarżając ją o jednostronną bezprawną interwencję w Palestynie. Skarga ta została przesłana sekretarzowi generalnemu ONZ i przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa.

Bojówkarze de Gaulle'a spod znaku RPF

demolują lokal T-wa Przyjaźni Francusko-Radzieckiej

Bidault usiłuje zmontować współpracę MRP z RPF

PARYŻ, (PAP) — Czterej bojówkarze gaullistowskiej organizacji RPF napadli w poniedziałek na dwóch kolporterów tygodnika komunistycznego — „L'Humainte - Dimanche" i bestialsko ich pobili. Jednego z kolporterów musiano przewieźć do szpitala, napastnicy uciekli samochodem amerykańskim marki „Willys".

Inna bojówka gaullistowska dokonała napadu na lokal Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Radzieckiej w Paryżu. Bojówkarze wybili szyby w lokalu, zdemolowali wnętrze i wyrzucili na bruk książki i broszury.

Dziennik „I'Humanite" ostro protestuje przeciwko wyczynom bojówkarzy gaullistowskich, — którym policja przypatruje się bezczynnie — i domaga się rozwiązania paramilitarnych organizacji z pod znaku RPF.

PARYŻ (PAP) W Paryżu toczą się od dwóch dni przy drzwiach zamkniętych narady kierownictwa MRP.

Z wiadomości, które przeniknęły do prasy, wynika, że b. minister Bidault przeprowadził rozmowy z de Gaullem w sprawie współpracy MRP z RPF. Bidault złożył sprawozdanie z przeprowadzonych rokowań.

Górnicy niemieccy żądają zjednoczenia

ruchu zawodowego górników całego kraju

Berlin. (PAP) — W Halle rozpoczęła się konferencja górników niemieckich. W naradach biorą udział **przedstawiciele 217 tys. górników strefy radzieckiej** oraz liczni przedstawiciele związków zawodowych stref zachodnich.

Uczestnicy konferencji powzięli rezolucję, zawierającą protest przeciwko uchwałom mocarstw zachodnich w sprawie zagłębia Ruhry oraz wysunęli postulat **zjednoczenia ruchu zawodowego górników niemieckich na terenie całego kraju.**

Posąg Stalina

stanie w Bratysławie

PRAGA (PAP) — Rada Narodowa Bratysławy uchwaliła wznieść w ciągu bież. roku posąg generalissimusa Stalina na jednym z głównych placów miasta.

Radykał Herriot — przewodniczącym

Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ (PAP). — Na pierwszym tegorocznym posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego dokonano wyboru przewodniczącego Izby.

Przewodniczącym wybrano ponownie przywódcę radykałów — Edwarda Herriot, który otrzymał 274 głosy. Kontrkandydat — Marcel Cachin uzyskał 140 głosów.

Na innych kandydatów padły 32 głosy. 29 kartek unieważniono. Na posiedzeniu było nieobecnych 145 posłów.

Ofensywa brytyjska przeciwko

powstańcom na Malajach

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że wojska brytyjskie rozpoczęły zakrojone na szeroką skalę operacje przeciwko powstańcom na południe od Ńuala Lumpur na Malajach.

Sukcesy powstańców w południowej Korei

NOWY JORK (PAP) — Radio Penjan donosi, że walki powstańcze przeciwko marionetkowemu reżimowi Li Syn Mana w południowej Korei przybierają na sile. W prowincjach południowa Denia i południowy Kansan powstańcy atakują oddziały policyjne, zadając im ciężkie straty.

Płk. P. Jachłakow

Wielkie zwycięstwo nad Wisłą

Przed czterema laty, 12-go stycznia 1945 r. siły zbrojne ZSRR z rozkazu Naczelnego Dowódcy Józefa Stalina rozpoczęły atak na legowisko bestii faszystowskiej—na Niemcy hitlerowskie. Ta niebywała, jeśli idzie o siłę uderzenia i rozmach ofensywa, była przygotowana przez poprzednią bohaterską walkę wojsk radzieckich na froncie radziecko-niemieckim w ciągu przeszło 3 i pół lat.

Przed armią radziecką stanęło wielkie zadanie: trzeba było zadać ostateczny cios wojskom hitlerowskim i szturmem na Berlin zakończyć wojnę w Europie. Zadanie to zostało wykonane: armia radziecka przyniosła wyzwolenie narodom Europy.

Fałszerze historii robią teraz wszystko, aby pomniejszyć zasługi Związku Radzieckiego i rolę jego sił zbrojnych w rozgromieniu faszyzmu. Nie gardzą oni zniekształceniem prawdy historycznej ani złośliwym oszczerstwem.

Kiedy w 1942 roku armia radziecka walczyła osamotniona z najeźdźcą hitlerowskim, reakcjoniści anglo-amerykańscy nie spieszyli jej na pomoc. Nie wykonali oni swych zobowiązań w sprawie utworzenia drugiego frontu w Europie w 1942 roku. Churchill zerwał swe sojusznicze zobowiązania również w 1943 roku.

Zapowiadana z hałasem inwazja wojsk anglo-amerykańskich na północną Francję odbyła się dopiero w czerwcu 1944 roku, kiedy główne zadania strategiczne wojny w Europie były już rozwiązane przez Armię Radziecką.

Ale i po desancie wojsk anglo-amerykańskich rozwój wypadków nie potoczył się tak jak to planowali stratedzy anglo-amerykańscy.

W końcu grudnia 1944 r. wojska niemieckie rozpoczęły ofensywę na froncie zachodnim w rejonie Ardenów. Front wojsk anglo-amerykańskich został przerwany i wojska sojuszników znalazły się w trudnej sytuacji. I oto w tej ciężkiej dla Anglii i U.S.A. chwili Churchill zwrócił się do Związku Radzieckiego.

6 stycznia 1945 r. Churchill pisał do Stalina, prosząc go o możliwie jak najszybsze rozpoczęcie „wielkiej ofensywy rosyjskiej na froncie Wisły, aby uratować wojska angielsko-amerykańskie przed rozgromieniem".

W związku z krytyczną sytuacją na Zachodzie radzieckie dowództwo naczelne musiało przesunąć termin ofensywy z dnia 20 na dzień 12 stycznia, pomimo niesprzyjających warunków klimatycznych, które uniemożliwiły użycie lotnictwa.

Stalin odpowiedział Churchillowi: **„Może pan nie wątpić, że uczynimy wszystko, aby przyjść z pomocą wojskom sojuszniczym".**

12 stycznia wojska 1 Frontu Ukraińskiego rozpoczęły ofensywę w okolicy Sandomierza i przerwały linię obronną hitlerowców na przestrzeni 40 klm.

Decydujące znaczenie miała potężna i dobrze zorganizowana ofensywa artyleryjska, która z każdym dniem rozszerzała wyłom w froncie i wprowadzała do niego szybsze jednostki zmotoryzowane. Wojska 1-szego Frontu Ukraińskeigo szły w kierunku Częstochowy, Krakowa i okręgów przemysłowych Śląska.

12 stycznia wojska 1-go Frontu Białoruskiego rozpoczęły energiczną ofensywę na zachodnim brzegu Wisły na południe od Warszawy. Obeszły one Warszawę od zachodu, zajęły Żyrardów, przecięły drogi na zachód w kierunku Sochaczewa, sforsowały Wisłę na północ od Warszawy, odcinając w ten sposób Warszawę od zachodu. Dnia 12 stycznia przy pomocy kombinowanego uderzenia z zachodu, północy i południa wyzwoliły one stolicę Polski, najważniejszy strategiczny punkt obrony Niemców nad Wisłą.

W tym samym czasie 14 — 15 stycznia rozpoczęły ofensywę wojska 2 i 3 Frontu Białoruskiego nad Narwią i w Prusach Wschodnich oraz wojska 4 Frontu Ukraińskiego na południu w rejonie na zachód od Sanoka.

Tak więc ruszył cały olbrzymi front od morza Bałtyckiego do Karpat. Wojska radzieckie przy pomocy druzgocącego ciosu złamały wieloletnią obronę Niemców na linii frontu długości 1.200 klm. Ofensywa rozwijała się w błyskawicznym tempie. — Radzieckie oddziały czołgów wcięły się klinem daleko na Zachód. Szybkie posuwanie się naprzód jednostek radzieckich ocaliło przed zniszczeniem miasta polskie i najważniejsze ośrodki przemysłowe, które w przeciwnym wypadku zostałyby zdewastowane przez okupantów hitlerowskich.

Ramię przy ramieniu z wojskami radzieckimi walczyła w owe dni dzielna armia demokratycznej Polski.

19 stycznia został wyzwolony Kraków. W tym samym dniu wyzwolona została Łódź. 21 stycznia wojska 1 Frontu Ukraińskiego działały już na terenie Śląska.

W rozkazie Józefa Stalina do wojsk radzieckich w lutym 1945 roku ofensywa ta ujęta została w następujących słowach:

„W toku ofensywy Czerwona Armia przy pomocy szybkich i umiejętnych działań odrzuciła nieprzyjaciela daleko na zachód. W zaciętych bojach wojska radzieckie przesunęły się na linii— biegnącej od granic Prus Wschodnich do dolnego biegu Wisły — o 270 klm., z bazy nad Wisłą na południe od Warszawy do dolnego biegu Odry — o 570 klm., z sandomierskiego teatru działań wojennych wgłąb Śląska o 480 klm.".

Ofensywa wojsk radzieckich zmusiła Niemców do przerzucenia części swych sił z Zachodu na Wschód. Niemcy wycofali pospiesznie z zachodu między innymi 5 i 6 armie pancerne. — Ofensywa wojsk hitlerowskich na zachodzie załamała się.

W ciągu krótkiego czasu Armia Radziecka wyzwoliła całkowicie od okupantów niemieckich całe terytorium Polski oraz znaczną część Czechosłowacji. Działania wojenne rozwijały się już na terytorium Niemiec.

W toku ofensywy Armia Radziecka zdobyła olbrzymie łupy wojenne. W ciągu 40 dni zniszczono i zdobyto około 3000 samolotów niemieckich, przeszło 450 czołgów i dział zmotoryzowanych oraz 12.000 armat. W tym czasie przeszło 350.000 żołnierzy i oficerów niemieckich dostało się do niewoli, przeszło 800.000 zostało zabitych.

Zimowa ofensywa Armii Radzieckiej w 1945 roku była nowym wspaniałym dowodem potęgi radzieckich sił zbrojnych, sztuki wojennej Armii Radzieckiej, genialności planów strategicznych dowództwa radzieckiego i ich znakomitej realizacji.

Wojska Markosa przerwały front w Tessalii

Bukareszt, (PAP). — Rozgłośnia Wolnej Grecji donosi, że jednostki armii demokratycznej przerwały front wojsk monarchistycznych w okolicy Trikkala w Tessalii i wtargnęły do miasta.

Oddziały gen. Markosa wysadziły w powietrze koszary wojsk ateńskich i szereg obiektów wojskowych, po czym wycofały się, nie ponosząc strat.

Strajki we Francji nie ustają

PARYŻ, (PAP) — Pracownicy fabryk broni w Tulonie przystąpili do strajku, protestując przeciw skróceniu ustawowego czasu pracy, co pociąga za sobą obniżenie zarobków o 4 tys. franków miesięcznie.

Pracownicy tramwajów i autobusów Clermont Ferrand zapowiedzieli strajk w razie nie uwzględnienia ich żądań w sprawie podwyżki płac.

W wyborach delegatów górniczych odpowiedzialnych za stan bezpieczeństwa kopalń CGT odniosła zwycięstwo w zagłębiu Loary, zdobywając największą liczbę mandatów.

Grupa Papandreu otrzymała teki w rządzie ateńskim

BUKARESZT (PAP) Z Aten donoszą, że Sofulis i Tsaldaris doszli do porozumienia z grupą socjal-demokratów Papandreu w sprawie włączenia jej przedstawicieli w skład rządu.

Grupa Papandreu otrzymała następujące teki: Ministerstwo Spraw Wojskowych oraz Wiceministerstwa Rolnictwa, Robót Publicznych i Zaopatrzenia.

Dorobek 25 lat pracy kołchozu „Krasnyj Oktiabr"

W r. b. upływa 25 lat od chwili założenia jednego z najstarszych w Związku Radzieckim kołchozów „Krasnyj Oktiabr" w obwodzie kirowskim.

Kołchoz ten został utworzony w r. 1924 z inicjatywy 9 chłopów małorolnych z obecnym przewodniczącym kołchozu Prizorowym, który za swe zasługi na polu rozwoju spółdzielczości rolnej uzyskał niedawno tytuł honorowy bohatera pracy socjalistycznej, na czele.

W chwili obecnej kołchoz „Krasnyj Oktiabr" jest jednym z najbogatszych gospodarstw spółdzielczych w całym Związku Radzieckim. **Łączna wartość środków produkcji i nieruchomości znajdujących się w posiadaniu kołchozu, oceniana jest na 9 milionów rubli.** Kołchoz liczy obecnie 179 członków.

M. in. w roku ub. kołchoz zbudował kosztem przeszło 1 miliona rubli własny, wzorowy Dom Kultury, który posiada bogatą bibliotekę, kino, radiowęzeł itd. Znajdują się również przy nim pokoje gościnne i kawiarnia.

Ponadto kołchoz wybudował na koszt własny sanatorium, zaopatrzone w najnowocześniejsze urządzenia lecznicze. Każdy kołchoźnik spędza w tym sanatorium co najmniej dwa tygodnie rocznie.

Za wybitne zasługi w dziedzinie podniesienia wydajności pól, 11 członków kołchozu, w tym 6 kobiet, zostało wyróżnionych przez rząd radziecki tytułem honorowym Bohatera Pracy Socjalistycznej.

600 tysięcy Koreańczyków z Japonii dziękuje rządowi ZSRR i gen. Stalinowi

Moskwa. (PAP). — Agencja Tass donosi, że „Liga Koreańczyków zamieszkałych w Japonii" wystosowała do członka Rady Sojuszniczej w Tokio, gen. Derewienko, pismo adresowane do rządu radzieckiego.

Pismo to wyraża głęboką wdzięczność generalissimusowi Stalinowi i rządowi radzieckiemu za wyzwolenie Korei i za przyznanie Północnej Korei pełnej niezawisłości.

Pismo zostało wręczone gen. Derewience przez delegację, reprezentującą 600 tys. Koreańczyków, zamieszkałych w Japonii.

Prawicowi socjaliści popierają plany zdrajców narodu francuskiego

PARYŻ (PAP). Federacja SFIO Sekwany powzięła rezolucję, w której stwierdza, że postulaty ministra Bizonii Arnolda w sprawie zorganizowania międzynarodowej kontroli nad przemysłem francuskim i Beneluxu — są słuszne.

Prawicowi socjaliści zgadzają się również na udział Niemców w kontroli przemysłu zachodnio-europejskiego.

Prokuratorzy oskarżają

Zdrajcy narodu z hitlerowskich gadzinówek muszą ponieść surową karę

WARSZAWA, (PAP) W dniu wczorajszym po zamknięciu postępowania dowodowego, prokuratorzy Kozłowski i Witkowski, wygłosili mowy oskarżycielskie.

Prokurator Kozłowski podkreśla na wstępie swego przemówienia, że zasadniczym zagadnieniem jest to, iż oskarżeni w tragicznej dla narodu chwili, w której obowiązkiem każdego obywatela była walka z okupantem, wystąpili przeciw narodowi i okazali się zdrajcami.

Źródeł zdrady oskarżonych — oświadcza następnie prokurator — należy szukać w braku pionu ideowego wynikłego z wychowania w kulcie dobrobytu za wszelką cenę — z kapitalistycznej oceny wszelkich wartości. Wobec takiego światopoglądu patriotyzm staje się frazeologią — nie wytrzymującą próby w czasach, kiedy trzeba z siebie dać wszystko nie licząc na zysk.

Drugi rodzaj przyczyn zdrady narodowej popełnianej przez oskarżonych widzi prokurator w ich wspólnocie ideowej z okupantem. Już przed wojną propaganda hitlerowska znajdowała posłuch w pewnych sferach naszego społeczeństwa. Niektórzy z oskarżonych —to właśnie tacy ludzie.

Po scharakteryzowaniu poszczególnych oskarżonych prokurator Witkowski przemawiający następnie domaga się dla oskarżonego Sierzputowskiego Antoniego kary 15 lat więzienia, dla Szklarskiego Alfreda — 12 lat Ziemkiewicza Ludwiga i Pagowskiego — 10 lat, Manna Kazimierza — 8 lat, Leśniewskiego Władysława i Pudłowskiego Oasława—po 8 lat, Trepanowskiego Tadeusza, Augustowskiego Kazimierza i Wolskiego Jana — po 5 lat.

Wymiar kary dla oskarżonego Kwiatkowskiego Mieczysława prokurator pozostawił uznaniu Sądu.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy złożyli mi życzenia z powodu otrzymania Nagrody Państwowej oraz M. Łodzi za moją działalność teatralną, składam najserdeczniejsze podziękowanie.

LEON SCHILLER.

W. Ażajew 43

Daleko od Moskwy

— Odszedł z budowy i wrócił do swojej Dolnej Sazanki. Spotkałam się z nim w Olgochcie i opowiedziałam mu o naszych zmianach. Słuchał i wzdychał. Widocznie nie wierzy w zmiany. Obecnie nie ma dla nas czasu, gdyż jest znów przewodniczącym rybackiego kołchozu i nie może wykonać planu. Całą godzinę objaśniał mi szczegóły ostatniego połowu.

— Czy na tę propozycję była jakś odpowiedź? — zapytał Batmanow.

— Otrzymaliśmy, a jakże. Stary Topolow odpowiedział:

— Zanim skrytykujecie projekt, nauczcie się go wypełniać i nie pchajcie się ze słowami krytyki do dużych spraw, póki wam poruczone są małe".

— Trzeba odszukać notatki. Znajdziecie i koniecznie mi pokażecie — powiedział Batmanow do głównego inżyniera. — Stary jeszcze doczeka się, że poślę go do kołchozu Karpowa łowić ryby.

Gdy Tania wyszła z maszyny poczuła się wreszcie zmęczona, trudno jej było nawet stąpać. Na zaproszenie Beridzego aby wstąpiła do Topolowa wyciągnęła rękę i poprosiła:

— Dajcie mi wreszcie klucz.

— Jaki klucz? — Klucz od mieszkania, gdzie leżą pieniądze. Nie mogę wejść do mieszkania Rodionowej i gonię was przez cały dzień gdyż potrzebny mi jest klucz.

Jerzy Dawydowicz zaczął pośpiesznie szukać po kieszeniach. Przypomniał sobie, że klucz pozostał w płaszczu, w gabinecie. Tania musiała odprowadzić Beridzego do zarządu. Chodziła po schodach i mruczała. Obok jednego z gabinetów zatrzymała się.

— Zdaje mi się, że tutaj siedzi Topolow. Wstąpimy. Zresztą chcę się z nim przywitać. Jest to dobry staruszek i mój przyjaciel, proszę to wziąć pod uwagę i nie obrażać go.

ROZDZIAŁ X

Gościnny dom

— Topolow siedział samotnie w pustym i ponurym pokoju. Od pewnego czasu stało to się jego zwyczajem. Zmiany na budowie nie wniosły nic nowego do rozkładu jego życia. Próby Grubskiego aby przestraszyć starca nowym zarządem nie odniosły skutku.

— Nie straszny jest szary wilk — odpowiedział mu Kuzma Kuźmicz. — Mam przeszło 60 lat, swoje dzieło już wykonałem z nadwyżką. Mnie każdy zarząd zobowiązany jest szanować, oczywiście jeśli zarząd ten nie jest głupi.

Tania i Beridze przy wejściu do pokoju zauważyli, że starzec raptownie kiwnął głową i wstrząsnął się na dźwięk otwieranych drzwi. Jerzy Dawydowicz zakrył ręką uśmiech. Kowszow opowiadał mu, że o Topolowie mówią, że siedząc w gabinecie śpi ze słuchawką telefoniczną albo piórem w ręku. Redaktor ściennej gazety umieścił w numerze, który poświęcony był kwestiom dyscypliny, karykaturę na starego. Charakterystyczne rysy Topolowa — wysoki wzrost, pochylone plecy, wąsy były wdzięcznym materiałem dla artysty. Inżyniera narysowali w pozycji śpiącej, na stole w gabinecie. Z uczucia „przyjaźni" Grubski zdążył pokazać karykaturę Topolowowi, zanim za radą Załkinda została usunięta. Kuźma Kuźmicz nie zrozumiał na początku sensu karykatury, a kiedy zrozumiał ogromnie poczerwieniał, ciężko westchnął, a potem zgarbiony oddalił się samotnie do gabinetu.

Gdy zjawił się główny inżynier, Topolow, wysoki, kościsty, wstał od stołu, wycierając czerwoną chustką szarozielonkawe wąsy. Obydwiema rękoma uścisnął rękę Tani, a po twarzy jego przeszedł jakby promień światła, twarz jego stała się uprzejma.

Beridze prosił Topolowa o odszukanie raportów z dziewiątego punktu, w których były wnioski i propozycje dotyczące zmian planu. Kuźma Kuźmicz przypominał sobie przez chwilę poruszając wąsami, potem podszedł do szafy i zaczął przerzucać teczki. Notatki były załączone do grubej teczki, która zawierała korespondencję z punktami.

Jerzy Dawydowicz natychmiast zagłębił się w czytaniu. Spoglądając na inżyniera, Topolow i dziewczyna cicho rozmawiali.

— Więc nie zechcieliście pojechać z Sidorenką? — pytała Tania. — Przez pewien czas pomiędzy wami były niesnaski.

— Nie poruszyłem palcem, aby wyjechać i nie powiedziałem ani słowa, że pragnę zostać. Wszystko jest mi obojętne, moja droga. Pragnę obecnie tylko spokojnego życia. Niedawno czytałem u Dżeka Londona piękną myśl: „Wyzwoleni od pożądań, nie znamy więcej ani nadziei, ani strachu". Dobrze, że nie jesteś nikomu potrzebny. Proszę mi wierzyć Tatianoczko!

(D. c. n.)

Rok 1949 punktem wyjścia realizacji Planu Sześcioletniego

Expose tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza wygłoszone w Sejmie w dniu 10 stycznia r.b.

(Uwaga! Pierwszą część expose tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza zamieściliśmy w numerze wczorajszym „Głosu").

Osiągnięcia i plany w dziedzinie rolnictwa

Z kolei mówca przechodzi do omówienia osiągnięć i planów w dziedzinie rolnictwa.

W r. 1948 nastąpiło ogromne powiększenie powierzchni uprawnej, zlikwidowano dalszych 1.017.000 ha odłogów.

Wartość produkcji rolniczej brutto, wyrażona w cenach przedwojennych wzrosła o ok. 28 proc.

W zakresie produkcji roślinnej o ponad 22 proc.

W zakresie zbóż osiągnęliśmy w r. 1948 samowystarczalność plus pewne już nadwyżki.

Dzięki temu znacznie wzrosło spożycie artykułów rolnych na głowę ludności, które np. w zakresie trzech zbóż chlebowych po raz pierwszy przekroczyło poziom przedwojenny o 4.7 proc.

Jednocześnie nastąpiło poważne zwiększenie eksportu rolniczego.

Gdy przyjmiemy eksport z r. 1938 za 100, otrzymujemy dla r. 1948 m. inn. następujące wskaźniki:, ryby i konserwy rybne — 1000, ziemniaki —196, cukier — 176, przetwory ziemniaczane — 145, słód — 140.

Stwierdzając, że wyniki r. 1948 pozwalają liczyć na pełną realizację przewidywań planu trzyletniego na odcinku wartości produkcji rolnej, mówca zaznacza m. inn., że w przeliczeniu na głowę ludności produkcja rolna przekroczy w r. 1949 wszystkie wskaźniki lat przedwojennych z wyjątkiem mięsa wołowego i mleka.

Musimy rozwinąć hodowlę zwierzęcą

Straty wojenne w hodowli zwierzęcej wciąż są jeszcze nie pokryte, jakkolwiek nastąpiła znaczna poprawa, która wyraża się przyrostem ilości bydła w stosunku do r. 1947 o 25 proc.

Tegoroczne osiągnięcia w zakresie produkcji roślinnej stwarzają doskonałe warunki dla podjęcia prac nad generalnym wzmożeniem produkcji zwierzęcej.

Nie mniej ogólny niski stan tej produkcji powoduje deficyt tłuszczów i okresowe braki mięsa.

RZĄD CZYNI WSZYSTKIE KROKI, ABY POPRZEĆ HODOWLĘ ZWIERZĘCĄ I DOPROWADZIĆ DO JEJ ZNACZNEGO ZWIĘKSZENIA.

Pomoc Państwa Ludowego dla wsi

Swe znaczne osiągnięcia produkcyjne w r. 1948 rolnictwo—jak podkreśla mówca—zawdzięcza przede wszystkim wzmożonej opiece Państwa Ludowego.

Wyraziło się to w poprawie na odcinku zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, w odpowiedniej polityce cen, we wzmożeniu kontraktacji poszczególnych upraw i hodowli, we właściwej polityce finansowej.

Zużycie nawozów sztucznych przekroczyło przewidywania planu.

Stan traktorów osiągnął w środku r. 1948, liczbę 14.3 tys. sztuk zamiast przewidywanych 12.6 tys.

Przed wojną chłop płacił za pług, przyjmując wskaźnik w kg. żyta 100, a w r. 1948 — tylko 69, dla azotniaku wskaźnik ten, znowu przyjmując to samo kryterium wynosił w roku ub. 46 i dla superfosfatu 61.

Akcja kontraktacyjna, która rozwinęła się bardzo mocno w r. 1948 była — jak podkreśla mówca — akcją obrony chłopa i konsumenta przed spekulacją, akcją stabilizacji dostaw i cen.

Wyraziła się ona w sumie 34.4 miliarda zł. wobec 23 miliardów r. 1947 i wobec przewidywań planu na r. 1948, w sumie 25 miliardów zł.

Wzmożenie walki z wyzyskiem na wsi

Premier stwierdza następnie, że w r. 1948 zaznaczył się *przełom* na froncie politycznego zróżnicowania wsi.

Dzięki wzrastającej świadomości klasowej mas biednego i średniego chłopstwa wzmogła się walka przeciw wyzyskiwaczom.

Elementy kapitalistyczne usunięto z szeregu zdobytych uprzednio pozycji w organizacjach gminnych, władzach Związku Samopomocy Chłopskiej, spółdzielczości wiejskiej itp.

Zmiany przeprowadzone w spółdzielczości wiejskiej likwidują stopniowo spekulację w zakresie zbytu i zaopatrzenia.

Akcji tej towarzyszyła działalność Rządu, udzielająca poparcia biednemu i średniemu chłopstwu.

Premier przypomina, że właśnie w tym kierunku kształtowała się polityka podatkowa i kredytowa.

Mówca podkreśla, że mimo dotychczasowych osiągnięć, pozostają jeszcze ogromne zadania w dziedzinie usunięcia zacofania wsi polskiej, będącego wynikiem długiej niewoli obszarniczo - kapitalistycznej.

Plan na rok 1949 przewiduje wzrost produkcji rolniczej netto o ok. 7 proc.

W stosunku do r. 1948, przy znacznym wzroście produkcji w majątkach państwowych, dalszego rozszerzenia akcji kontraktacyjnej, wzmoże się tempo mechanizacji rolnictwa m. in. drogą wyprodukowania ok. 3.200 traktorów i drogą zorganizowania przeszło tysiąca nowych ośrodków maszynowych.

Przewidując jeszcze lepsze osiągnięcia w r. 1949 — podkreśla Premier — pamiętać jednak musimy, że produkcja rolnicza pozostaje znacznie w tyle za szybko wzrastającą produkcją przemysłu państwowego i innych gałęzi wytwórczości.

Aby więc nie dopuścić do zahamowania przez rolnictwo przyszłego rozwoju gospodarczego kraju sprzyjać należy stopniowemu unowocześnieniu sposobów produkcji rolniczej, co leży w interesie zarówno całej gospodarki narodowej, jak i w interesie drobnych i średnich chłopów.

Komunikacja wykonała plan pracy

Z kolei mówca omawia zeszłoroczny znaczny postęp w dziedzinie komunikacji i łączności.

Kolejowe przewozy towarów osiągają w r. 1948 sumę 113 milionów ton, czyli ok. 13 proc. ponad plan, oraz ok. 28 proc. więcej, niż w r. 1947.

W r. 1949 ma nastąpić zwiększenie przewozów towarowych o dalsze 15 proc.

Również w przewozach osobowych plan został przekroczony.

Równocześnie Premier zwraca uwagę na znaczny wzrost wydajności pracy kolejarza, przytaczając szereg wymownych cyfr.

Międzymiastowa komunikacja samochodowa w ruchu osobowym przewiozła w r. 1948 ok. 50 milionów osób, wobec 30,77 milionów w r. 1947.

Plan na rok 1949 przewiduje w tej dziedzinie wzrost o dalszych 16 proc. Samochodowe przewozy towarowe wzrosły z 817 tys. ton w r. 1947 do 3.500 tys. ton w r. 1948, a plan na r. 1949 w związku ze znacznym zwiększeniem taboru przewiduje w tej dziedzinie wzrost o 115 proc. w stosunku do r. 1948.

W żegludze śródlądowej przewozy towarowe wzrosły ze 183 tys. ton w r. 1947 do 544 tys. ton, a w planie na r. 1949 mają być zwiększone jeszcze o 84 proc.

Premier podkreśla, że wzrost przewozów towarowych na Odrze wyniósł 269 tys. ton.

Wzrost śródlądowych przewozów osobowych wyniósł 523 tys. osób w stosunku do 225 tys. w roku poprzednim, a w planie na r. 1949 suma ta ma być zwiększona do 725 tys.

W żegludze morskiej przewozy towarowe wzrosły o przeszło 715 tys. ton, osiągając 1.580 tys., a w r. 1949 wzrosnąć mają do 1.600 tys.

W portach polskich nastąpiło znaczne zwiększenie przeładunków, których liczba ogółem wzrosła z 10,57 milionów ton w r. 1947 — do ok. 16,5 milionów ton w r. 1948.

Przeładunki portowe po raz pierwszy przekroczyły w r. 1948 poziom przedwojenny prawie o 200 tys. ton.

Porty nasze są już zdolne przeładować całą ilość towarów, potrzebną dla nas i dla krajów zaprzyjaźnionych.

Port Gdynia — Gdańsk, choć był bardzo silnie zniszczony i nie w pełni jeszcze jest odbudowany, już w roku ub. uzyskał trzecie miejsce wśród portów kontynentu europejskiego i zachowuje je w roku bież. po Antwerpii i Rotterdamie.

W R. 1948 PRZEŁADUNEK PORTU GDYNIA — GDAŃSK JEST 1,6 WIĘKSZY, NIŻ HAMBURGA, PRZED WOJNĄ ZAŚ BYŁ 1,6 MNIEJSZY OD HAMBURGA.

Wymieniając wreszcie poważny wzrost liczby urzędów pocztowych, Premier kończy ten ustęp swej mowy stwierdzeniem że komunikacja i łączność rozwija się harmonijnie wraz z całym, życiem gospodarczym.

Jednolity program budownictwa mieszkaniowego

Z kolei mówca charakteryzuje postępy i zamierzenia w dziedzinie budownictwa.

Przypominając ogromne rozmiary zniszczeń wojennych Premier stwierdza, że r. 1948 przyniósł dalsze umocnienie i rozszerzenie zakresu gospodarki planowej w budownictwie. Sezon budowlany miał przebieg pomyślny.

Całość inwestycji budowlanych w kraju wzrosła o ok. 40 proc. w porównaniu do roku poprzedniego, wynosząc blisko 125 miliardów zł. przy czym wzrost wartości produkcji w gospodarce uspołecznionej wyniósł ok. 100 proc., a w gospodarce prywatnej — 13 proc.

W toku odbudowy osiedli miejskich ze środków państwowych, oddano do użytku około 29 tys. budynków o kubaturze ok. 70 milionów m. sześc. W r. 1948 w niektórych ośrodkach jak Warszawa, Górny Śląsk, rolę dominującą zaczyna odgrywać nowe budownictwo. Coraz większy udział ma budownictwo mieszkaniowe, przekraczając 40 proc., całości odbudowanej kubatury budynków w miastach i rosnąć będzie w dalszym ciągu.

Rok 1948 zapoczątkował przełom w zakresie organizacji budownictwa mieszkaniowego. W wielu punktach kraju zapoczątkowano wielkie mieszkaniowe budownictwo osiedlowe — w Warszawie, w Zagłębiu Węglowym, Poznaniu, Stalowej Woli, Ostrowcu.

W r. 1949 ZOR wydatkuje na cele budownictwa ok. 23 miliardy zł. z czego większość, bo ok. 17 milj. przeznaczone będzie na nowe budownictwo. Pozwoli to wybudować do 30 tys. standartowych mieszkań pracowniczych. Największe kredyty inwestycyjne przypadają na śląski okręg przemysłowy (7.7 miliarda zł.) oraz na Warszawę (5.5 miliarda zł.). Na równi z rozwojem budownictwa pracowniczego podjęto akcję zmierzającą do poprawy stanu mieszkań, będących już w użytkowaniu.

W zakresie odbudowy wsi zbliża się do końca likwidacja zniszczeń wojennych. Do chwili obecnej odbudowano przy pomocy państwa ok. 200 tys. zagród wiejskich — przede wszystkim drobne i średnie gospodarstwa.

Kończący się rok był okresem zapoczątkowania koncentracji środków na odbudowę obszarów mających dla całego życia kraju kluczowe znaczenie. Jednym z takich obszarów był śląski okręg przemysłowy, który zużył przeszło 20 proc. całej sumy planu, dalej wymienić należy obszar Gdańska, Wrocławia, Szczecina. Jak dawniej pierwsze miejsce jako rejon koncentracji wysiłków zajmuje w planie odbudowy osiedli Warszawa. Nie licząc funduszów pochodzących z ofiarności całego kraju, skierowano na nią w roku bież. blisko 25 proc. całości środków finansowych planu, przeznaczonych na odbudowę osiedli.

W sumie rok 1949 przyniesie prawie dwukrotny wzrost ogólnego ruchu budownictwa w stosunku do roku 1947. Zasadniczą tendencją planu budownictwa jest zwiększenie budownictwa mieszkaniowego, szczególnie dla robotników przemysłu.

W r. 1949 wybudowanych zostanie w miastach ze środków państwowych ok. 61 tys. izb. Liczba zagród wiejskich budowanych przy pomocy państwa wyniesie 13,2 tys. Budownictwo administracyjne będzie ograniczone do zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb.

Handel i wymiana towarowa

Omawiając z kolei zagadnienie handlu, premier podkreśla, że r. 1948 **odznaczał się wzmocnioną kontrolą państwa nad działalnością przedsiębiorstw prywatnych i szybkim rozwojem uspołecznionego aparatu sprzedaży. Nastąpiła rozbudowa państwowego aparatu handlu hurtowego i detalicznego. Rok ubiegły był też na odcinku handlu okresem ostrej walki klasowej. Walkę — podkreśla mówca — wypowiadali nam ci, którzy na innych odcinkach tam, gdzie byli słabsi, byli głosicielami swoiście pojętej stabilizacji i skostnienia form ustrojowych. Na odcinku handlu zamienionego często w spekulację, próbowano zdezorganizować życie gospodarcze, zubożyć masy pracujące, podważyć zdobycze ustrojowe, zagrodzić drogę marszowi naprzód.**

Rozszerzenie sieci uspołecznionego aparatu sprzedaży

Co się tyczy spółdzielczości, to premier stwierdza, że niektórzy jej szefowie i ideologowie nie rozumieli przez pewien czas istotnego sensu toczącej się walki klasowej. Nastąpiło jednak przezwyciężenie tych tendencji.

Obroty aparatu uspołecznionego w hurcie wzrosły w r. 1948 do przeszło 518 miliardów zł, to jest o 70 proc. w stosunku do r. 1947. Podczas gdy obroty prywatnego handlu hurtowego spadły o 33 proc. **Na szczeblu hurtu obroty aparatu uspołecznionego obejmują blisko 93 proc.**

Na szczeblu detalu obroty w gospodarce uspołecznionej stanowią blisko 40 proc. Ilość punktów sprzedaży detalicznego aparatu uspołecznionego wzrosła w roku ub. o ok. 21 proc., w stosunku do roku poprzedniego tj. do ponad 27 tys. uspołecznionych punktów sprzedaży.

Plan na rok 1949 przewiduje m. in. dalsze rozszerzenie i zwiększenie obrotów sieci uspołecznionego aparatu sprzedaży, ze szczególnym uwzględnieniem sieci spółdzielczości wiejskiej.

Wspominając o pewnych zakłóceniach i niedociągnięciach na odcinku handlu, mówca potępia akcję żywiołów spekulacyjnych. Stwierdza on, że te żywioły od czasu do czasu usiłują wywołać zamęt na tym czy innym odcinku, zamęt często inspirowany przez wrogie czynniki polityczne, by tą drogą stworzyć warunki dla zdarcia skóry z konsumenta i siać niezadowolenie.

Każda tego rodzaju próba w przyszłości spotka się również ze zdecydowaną kontrakcją, jak i poprzednio w takich wypadkach. Z drugiej strony naprawione będą dotychczasowe braki w uspołecznionym aparacie handlowym.

Stwierdzając konieczność dalszego wzmocnienia gospodarki uspołecznionej w handlu, premier dodaje:

Oczywiście, że wersje o likwidacji handlu prywatnego rozsiewane przez wroga, zmierzają jedynie do zakłócenia obrotu towarowego. Handel prywatny ma w naszych warunkach do spełnienia określone funkcje gospodarcze w dystrybucji towarów. Prywatny handel detaliczny, który funkcje swe wykonuje sumiennie i uczciwie wobec konsumentów i wypełnia swe zobowiązania wobec skarbu, może liczyć na normalną egzystencję.

Na zakończenie swych wywodów na temat obrotu towarowego, premier Cyrankiewicz stwierdza, że **likwidacja systemu kartkowego, reforma płac i stabilizacja cen na nowym poziomie, o której mówił na obecnej sesji minister przemysłu i handlu Minc, jest wielkim sukcesem polityki gospodarczej rządu i staje się podstawą dla dalszych osiągnięć w r. 1949.**

Dalszy wzrost ilości szkół

Następna część mowy premiera Cyrankiewicza poświęcona jest zagadnieniom oświaty i kultury. W tej dziedzinie — jak podkreśla mówca — **rząd realizuje podstawowe zadania Państwa Ludowego, albowiem na wydatki w dziedzinie oświaty, rozwoju kultury i nauk, oraz na wydatki socjalne i opiekę zdrowotną przeznacza 37 proc. całości budżetu administracyjnego, do czego należy dodać wzrost nakładów na te cele w państwowym planie inwestycyjnym oraz poważne sumy z budżetów samorządów, organizacji zawodowych i społecznych.**

Premier przytacza szereg cyfr porównawczych obrazujących rozwój szkolnictwa i upowszechnienie oświaty w Polsce.

Tak więc w r. 1949 będziemy mieli w Polsce przeszło trzy i pół raza więcej przedszkoli, niż przed wojną. Wskutek dalszego wzrostu ilości szkół podstawowych, nauką szkolną objętych będzie 3,6 milionów dzieci, w czym blisko 71 proc. na wsi.

Ilość dzieci w szkołach średnich ogólnokształcących na tysiąc mieszkańców wynosiła w r. 1948 — 8, podczas gdy w r. 1939 — 3.

Ilość uczniów w szkołach zawodowych na tysiąc mieszkańców w r. 1939 wynosiła 5, a w r. 1948 — 16.

Ogólna ilość studentów w 1938 r. na 35 milionów ludności w Polsce przedwojennej wynosiła 48 tys., obecnie zaś przy 25 milionach mieszkańców ilość ta wynosi ok. 100 tys.

Szkoły zapełniają się młodzieżą chłopską i robotniczą

Mówca podkreśla z naciskiem zmianę składu społecznego studiującej młodzieży. **W r. 1939 dzieci robotników i chłopów stanowiły w szkołach średnich 13,7 proc., w r. zaś 1948 — 42,2 proc. Na wyższych uczelniach liczba młodzieży robotniczej i chłopskiej na pierwszym roku studiów przekroczyła 50 proc. W bursach i internatach było 64 proc. dzieci robotników i chłopów.**

Przesunięcie to — jak podkreśla mówca — wprowadzić musi lepsze ukształtowanie oblicza ideologicznego przyszłej inteligencji. Zniknną wsteczne narowy korporancko-faszystowskie i różne objawy zdziczenia przeszczepione na część młodzieży przez oddziaływanie środowiska mieszczańskiego.

Ta niewątpliwa poprawa struktury społecznej uczniów szkół średnich i wyższych nie odpowiada jednak jeszcze ogromnym zapotrzebowaniom Polski Ludowej na nową inteligencję, zwłaszcza techniczną. Kadry tej inteligencji decydować będą o dalszym rozwoju Polski na drodze do socjalizmu, o tempie tego rozwoju. Dlatego rząd podejmie rzuconą przez Kongres PZPR idee szybkiego formowania nowej ludowej inteligencji, inteligencji klasy robotniczej i pracującego chłopstwa — poprzez szkolenie najlepszych, najzdolniejszych robotników i młodzieży chłopskiej, poprzez stworzenie specjalnych form kształcenia fachowców dla realizacji zadań planu sześcioletniego.

Premier podkreśla następnie konieczność podniesienia poziomu ideologicznego całej szkoły, przeprowadzenia odpowiednich reform na wyższych uczelniach i wreszcie dalszego upowszechnienia czytelnictwa, co wyrazi się w powiększeniu ilości tomów w bibliotekach do 6 milionów, to znaczy o 50 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim.

Ani jednego analfabety w roku 1951

Ażeby to wszystko, co planujemy w dziedzinie oświaty i kultury nie było kwiatem przy kożuchu — oświadcza premier — proklamujemy na r. 1949 wielką państwową akcję ze specjalnym Komisarzem rządowym, akcję, która musi już w pierwszym roku dać duże rezultaty, akcję, na którą jeszcze nigdy Polska się nie zdobyła. Będzie to akcja zmierzająca do szybkiej i konkretnej realizacji prostego hasła — „ani jednego analfabety w Polsce w r. 1950".

Reasumując premier stwierdza, że zagadnienie właściwie realizowanej oświaty — to jedna z podstaw wyjściowych dla realizacji planu sześcioletniego.

(Dalszy ciąg na str. 4-ej)

Rok 1949 punktem wyjścia realizacji Planu Sześcioletniego

Expose tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza wygłoszone w Sejmie w dniu 10 stycznia r.b.

S. P. obejmie wychowaniem 1 milion młodzieży

Następny ustęp swej mowy premier poświęca powszechnej reorganizacji „Służby Polsce", która **obejmując wychowaniem obywatelskim i fizycznym ok. miliona młodzieży, uczyniła poważny krok naprzód na drodze do podniesienia poziomu uświadomienia i kultury młodzieży.** Wyliczając najgłówniejsze prace wykonane przez organizację „Służba Polsce", premier określa, że winna ona z roku na rok odgrywać coraz poważniejszą rolę.

Bitwa o upowszechnienie kultury

Z kolei mówca przedstawia imponujące wyniki troski rządu w dziedzinie różnych zagadnień kulturalnych, jak na odcinku rozbudowy bibliotek, radiofonizacji wsi, upowszechnienia kultury teatralnej, akcji stypendialnej dla młodych talentów, wzrostu ilości nagród dla twórców, wymiany kulturalnej z zagranicą itd. Można niewątpliwie stwierdzić — mówi premier — że odbudowa zrujnowanego wojną życia artystycznego została zwycięsko zakończona, że w wielu dziedzinach kultury poszliśmy znacznie naprzód.

Mamy więcej niż przed wojną teatrów, więcej muzeów, a frekwencja w nich przekroczyła w roku ub. 2 miliony osób, więcej wystaw, więcej świetlic.

Państwo wydało bitwę upośledzeniu kulturalnemu mas pracujących. Państwo rozwinie coraz szerszą ofensywę kulturalną.

Mówca wyraża też przekonanie, że wzrośnie zastęp twórców idących za przemianami społecznymi, takich, jakich Józef Stalin określa mianem „inżynierów ludzkich dusz".

Również w dziedzinie kulturalnej r. 1949 traktujemy jako wstęp i przygotowanie do wielkiego planu sześcioletniego. Plan ten niewątpliwie pozwoli postawić życie kulturalne na poziomie godnym przeżywanej przez nas epoki.

Poważne są — jak stwierdza dalej premier — osiągnięcia w dziedzinie ochrony zdrowia, opieki nad matką i dzieckiem i opieki społecznej. Oto niektóre fakty:

O zdrowie i siły człowieka pracy

Ilość łóżek szpitalnych na 10 tys. mieszkańców wynosiła przed wojną 22, obecnie zaś wynosi 37. Znacznie wzrosła ilość łóżek w sanatoriach dla gruźlików. Poważnie ograniczony został zasięg chorób wenerycznych przez masowe badania i bezpłatne leczenie. W zakresie lecznictwa przewiduje się wzrost liczby sanatoriów o 14 proc., co pozwoli na leczenie sanatoryjne 75 tys. osób, czyli o 25 proc. więcej, niż w roku ub. Liczba ośrodków zdrowia wzrośnie do 1.200, czyli o 9 proc. więcej w stosunku do r. 1948. W zakresie lecznictwa Ubezpieczalni Społecznej przewidziany jest poważny wzrost we wszystkich dziedzinach, w szczególności ilość ambulatoriów wzrośnie do 357. Liczba lekarzy domowych i specjalistów — do 4.435.

Na mocy uchwalonej w październiku ustawy o zakładach społecznej służby zdrowia i o planowej gospodarce w zakresie służby zdrowia, obejmie się akcją opieki zdrowotnej całe społeczeństwo, a szczególną troską otaczać się będzie w dalszym ciągu człowieka pracy.

Akcja wczasów pracowniczych obejmie w r. 1949 — 500 tys. osób, wydatki na opiekę nad matką i dzieckiem wyniosą 12 miliardów zł.

Wojsko—organem siły Państwa Ludowego

Kolejny ustęp expose premiera Cyrankiewicza poświęcony jest Odrodzonemu Wojsku Polskiemu.

Wojsko nasze — stwierdza mówca — jest organem siły Państwa Ludowego, stojącym na straży naszej niepodległości i suwerenności, przeciw zakusom imperializmu, przeciw manewrom podżegaczy wojennych we wspólnym, antywojennym i antyimperialistycznym froncie, w najściślejszym sojuszu z główną siłą obrony pokoju i suwerenności narodów — Armią Radziecką.

Wojsko nasze jest tysiącem węzłów zespolone z ludem pracującym. Ludowe, bezwzględnie postępowe oblicze Odrodzonego Wojska Polskiego ma swoje głębokie i trwałe korzenie. Kadra oficerów i podoficerów rekrutuje się ze zdrowego, klasowo aktywnego, bojowego społecznie elementu ludzkiego. Dyscyplina w Wojsku Polskim jest świadomą dyscypliną opartą o jego siłę polityczną, o siłę idei cementującą zwartość wojska, wzmagającą ofiarność i bojowość jego żołnierzy.

Wrogowie niech nie liczą na pobłażliwość

Premier Cyrankiewicz podkreśla następnie, że stabilizacja stosunków gospodarczych i politycznych w kraju odbija się również dodatnio na odcinku bezpieczeństwa wewnętrznego. Walka klasowa zaostrza się, lecz siły wrogie są coraz bardziej odizolowane. **Aparat bezpieczeństwa zahartowany w ciężkiej walce pierwszego okresu po odzyskaniu niepodległości, doświadczony w akcji przeciw nielegalnym organizacjom podziemnym, pozostającym na usługach obcych wywiadów i rodzimej reakcji zdradzając swój kraj za dolary — potrafi skutecznie wykrywać i likwidować ośrodki dyspozycyjne wroga.** Powinno to — podkreśla mówca — stać się przestrogą dla ludzi otumanionych, łatwowiernych lub ocierających się o przestępstwa i nie reagujących na nie tak, jak należy.

Z kolei mówca porusza zagadnienie dalszego usprawnienia wymiaru sprawiedliwości, co nastąpi m. in. przez intensywniejsze szkolenie nowych ludowych sędziów i prokuratorów i przez pogłębienie przemian ideologicznych dużej części starych, a pozytywnie nastawionych do programu rządu ludowego kadr sądowych.

Przeciw nadużywaniu ambon

Mówiąc o zagadnieniu kleru, premier oświadczył:

Rząd stoi konsekwentnie na stanowisku wolności sumienia i wierzeń religijnych. Zgodnie z tą zasadą **rząd nie zamierza wtrącać się do wewnętrznych spraw kościoła i poszczególnych wyznań. Równocześnie jednak rząd nie będzie tolerował agresywnej postawy poszczególnych przedstawicieli kleru, a zwłaszcza hierarchii kościelnej, ani ich prób wtrącania się do spraw państwowych, do spraw świeckiego życia publicznego. Rząd nie dopuści do wykorzystywania zrzeszeń religijnych dla celów obcych religii, do celów walki politycznej przeciw władzy ludowej, przeciw ustalonemu w państwie porządkowi prawnemu.**

Respektując w pełni swobodę zaspokojenia potrzeb religijnych wszystkich grup ludności, rząd jest przeciwny wszelkiemu przymusowi lub presji w zakresie wykonywania praktyk religijnych, widząc w tym tendencję sprzeczną z interesem społecznym i z zasadami demokracji, tendencję szkodliwą i grożącą wypaczaniem charakterów — szczególnie podrastającej młodzieży.

Mnożą się, niestety wypadki współdziałania reakcyjnych przedstawicieli kleru z podziemiem, z wrogami państwa ludowego. Wszelkie próby wykorzystywania ambony, czy szat kapłańskich dla podniecenia namiętności, przeciw państwu ludowemu, lub popierania podziemia, będą przecinane z całą stanowczością i surowością prawa.

Rząd będzie natomiast otaczał opieką tych kapłanów, którzy dali i dają dowody swego patriotyzmu, chęci służenia ludziom wierzącym i nie dają się wciągnąć do antyludowych rozgrywek politycznych.

Po omówieniu problemów wewnętrznych premier Cyrankiewicz przeszedł do spraw związanych z polityką zagraniczną Polski Ludowej, mówiąc, co następuje:

Zagadnienia polityki zagranicznej

Rok miniony był rokiem dalszych zwycięstw i sukcesów sił pokoju na arenie światowej. Przyniósł on równocześnie dalsze zdemaskowanie niebezpiecznej, choć skazanej na przegraną agresywnej polityki imperialistów.

Konsolidacja i rozwój naszego kraju, podobnie jak i innych państw demokracji ludowej, odbija jaskrawo od sytuacji tzw. państw marshallowskich. Podporządkowanie państw marshallowskich obcym planom gospodarczym i strategicznym pogłębia trudności gospodarcze, pogarsza sytuację mas pracujących i zwiększa napięcie społeczne, podważa coraz bardziej suwerenność tych państw. Wewnętrzne sprzeczności tego planu ujawniają się z coraz to większą siłą. **Na tym tle wzmagają się siły broniące suwerenności swych krajów, rośnie opór mas ludowych przeciwko obniżaniu ich poziomu życiowego.**

Kwestia niemiecka

Życie potwierdziło jaskrawo słuszność argumentów i przewidywań Rządu Polskiego w sprawie tzw. planu Marshalla. Miniony rok wykazał ponad wszelką wątpliwość, że głównym ogniwem opartej na tym planie polityki jest odbudowa agresywnego imperializmu niemieckiego, podsycanie niemieckiego rewizjonizmu. Kolejne posunięcia na terenie Niemiec, faktyczne montowanie państwa zachodnio-niemieckiego, popieranie najbardziej reakcyjnych szowinistycznych i rewizjonistycznych elementów w Niemczech, wyraźne gwałcenie międzynarodowych umów, zawartych w Jałcie i Poczdamie i wreszcie ostatnie posunięcie w sprawie Zagłębia Ruhry — wszystko to ma służyć przekształceniu Niemiec zachodnich na bazę wypadową, skierowaną przeciwko Związkowi Radzieckiemu i państwom demokracji ludowej, przeciwko naszemu krajowi.

Sytuacja wytworzona w Niemczech nie może być i nie jest dla Polski obojętna. Nasz stosunek do zagadnienia niemieckiego kształtujemy w duchu postępu i demokracji. Jest to jedyna polityka, dająca gwarancję naszego bezpieczeństwa i ostatecznego ustabilizowania naszych wzajemnych sąsiedzkich stosunków.

W obliczu próby odbudowy potencjału wojennego Niemiec odbyła się w Warszawie z inicjatywy Polski i ZSRR konferencja 8-miu ministrów spraw zagranicznych, która opracowała wytyczne uregulowania sprawy Niemiec zgodnie z interesem pokoju, zgodnie **z interesem całej Europy i demokratycznego rozwoju Niemiec. Uważamy uchwały Konferencji Warszawskiej, będące rozwinięciem Uchwał Poczdamskich, za jedyną słuszną podstawę rozwiązania zagadnienia niemieckiego.** W coraz to większych odłamach społeczeństwa niemieckiego, przede wszystkim w radzieckiej, a i w zachodnich strefach okupacyjnych dojrzewa świadomość, że nadzieje na jedność narodową i demokratyczną drogę pokojowego rozwoju Niemiec wiążą się z programem Konferencji Warszawskiej, z uznaniem naszej granicy na Odrze i Nysie, jako **GRANICY POKOJU.**

Przyjaźń i sojusz z ZSRR

Sukcesy naszej polityki wewnętrznej i zagranicznej stały się możliwe właśnie dzięki pogłębiającej się przyjaźni i całkowitej solidarności z naszym wielkim sojusznikiem, Związkiem Radzieckim kroczącym na czele obozu pokoju i demokracji. Prawie rok temu zawarliśmy ze Związkiem Radzieckim umowę, która zapewniła nam długoterminowe kredyty na niezmiernie dogodnych warunkach, co stało się jedną z głównych podstaw rozbudowy naszego przemysłu i rozwoju naszej gospodarki w roku bieżącym. Ta przyjacielska i nie mająca precedensu w stosunkach międzynarodowych pomoc państwa socjalizmu nabiera specjalnego charakteru w obliczu prowadzonej przeciwko Polsce przez imperializm amerykański polityki gospodarczej dyskryminacji i utrudnień. **Rozwija się pomyślnie nasza współpraca kulturalna z ZSRR. Polityka** sojuszu ze Związkiem Radzieckim, konsolidująca siły postępu i pokoju, posiada i będzie posiadać pełne i serdeczne poparcie społeczeństwa polskiego.

Stosunki z naszymi sąsiadami

Ubiegły rok przyniósł rozwój i pogłębienie współpracy we wszystkich dziedzinach, a specjalnie w zakresie gospodarczym z bratnią Republiką Czechosłowacką. Współpraca naszych dwóch krajów nabrała nowego rozmachu i uzyskała trwałą podstawę dzięki zwycięstwu sił demokracji w wyniku znanych wypadków lutowych. Dalszym krokiem w zacieśnieniu naszych przyjaznych, rozwijających się stosunków z krajami demokracji ludowej będzie podpisanie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy z Ludową Republiką Rumuńską. Pomyślnie rozwijają się nasze przyjazne i braterskie stosunki z Bułgarią, Węgrami i Albanią.

Przedstawione wyżej stosunki z naszymi sąsiadami ilustrują jednocześnie wyraźnie linię naszej polityki zagranicznej, służącej sprawie utrwalenia pokoju. Obce nam są tendencje autarchiczne i bronimy zasad wymiany międzynarodowej i ścisłej współpracy gospodarczej krajów Demokracji Ludowej i **ZSRR**, opartej na przyjaźni i wzajemnej pomocy. Witamy sukcesy wszystkich narodów, broniących swej niepodległości i suwerenności przeciwko zakusom imperialistów. Cieszymy się, że zwycięstwa ludowej armii chińskiej z głęboką sympatią śledzimy narodowe i społeczno-wyzwoleńcze ruchy ludowej Azji. Witamy wolną Koreę, której rząd uznaliśmy, a która z woli swego narodu stała się krajem postępu i walczy o zjednoczenie. Bohaterska wytrwałość demokratycznej armii greckiej, broniącej w najtrudniejszych warunkach niepodległości swego kraju przed zbrojną interwencją obcą dają przykład nierealności imperialistycznych planów podboju Europy. Witamy w gronie wolnych narodów państwo Izraela. Sympatie nasze są po stronie antyfaszystowskich bojowników Hiszpanii, cierpiącej pod jarzmem faszystowskiego reżimu.

Zgodnie z naszymi najlepszymi tradycjami Polska wystepowała na arenie międzynarodowej w ubiegłym roku pod hasłem walki z wszelkiego rodzaju dyskryminacją. Popieraliśmy wszystkie wysiłki zmierzające do konsolidacji pokoju światowego. W tym duchu odbył się kongres intelektualistów w obronie pokoju we Wrocławiu.

Prace delegacji polskiej na forum ONZ

Takie też były wytyczne delegacji polskiej na trzeciej sesji ONZ w Paryżu. Delegacja polska z ministrem spraw zagranicznych na czele zdecydowanie i konsekwentnie popierała, względnie wysuwała wnioski zmierzające do podtrzymywania i podniesienia autorytetu ONZ i jej organów, do poszanowania litery i ducha Karty Narodów Zjednoczonych. Delegacja polska brała żywy udział w omawianiu wszystkich zagadnień dyskutowanych podczas paryskiej sesji, dając wyraz naszemu stanowisku nie tylko w zagadnieniach politycznych, ale i gospodarczych, społecznych, prawnych i tp. Poważny jest nasz wkład do dyskusji nad zagadnieniem deklaracji praw człowieka, nad konwencją o ludobójstwie, zagadnieniami terytoriów niesamodzielnych i powierniczych itp. Rzecz jasna, że **najwięcej uwagi poświęciliśmy zagadnieniom podstawowym t. j. sprawie jednomyślności wielkich mocarstw oraz dyskusji nad radzieckimi wnioskami w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu użycia broni atomowej jako broni agresji i masowego niszczenia.** Sklecona pod batutą bloku anglo-amerykańskiego większość odrzuciła te wnioski, w których uchwaleniu tak żywo zainteresowana jest przytłaczająca, rzeczywista większość ludzkości, co więcej przegłosowano szereg antydemokratycznych i łamiących Kartę Narodów Zjednoczonych rezolucji. Nie mniej **jednak delegacja polska przyczyniła się do moralnego i politycznego zwycięstwa, jakie odniosły broniące trwałego pokoju i współpracy międzynarodowej państwa pokojowe ze Związkiem Radzieckim na czele, demaskujące prawdziwe oblicze i złowrogie plany obozu agresji. Delegacja polska nie szczędziła starań, aby nie dopuścić do przekształcenia Organizacji Narodów Zjednoczonych w narzędzie polityki imperialistycznej agresji, co oznaczałoby całkowite zdyskredytowanie organizacji, z którą ludzkość łączyła tak wielkie nadzieje. Polska nadal wraz z całym obozem pokoju będzie kontynuowała swe wysiłki w tym kierunku.**

Obce nam są tendencje autarkiczne

Wychodzimy z założenia możliwości pokojowej współpracy państw o różnych ustrojach społecznych, daliśmy również praktyczny wyraz zasadzie współpracy międzynarodowej przez zwiększenie naszego udziału w międzynarodowej wymianie gospodarczej. Jak wiadomo rok 1948 przyniósł nam podwojenie naszych obrotów z zagranicą w porównaniu z rokiem uprzednim, przy czym poważnie przekroczyliśmy poziom naszych obrotów przedwojennych. Po tej drodze dalszego rozwoju zamierzamy iść dalej w roku bieżącym, zacieśniając i rozwijając nasze stosunki gospodarcze z innymi państwami. Jako przykład pragnę wymienić **pomyślny rozwój naszej wymiany handlowej ze Szwecją, naszą umowę handlową z Francją oraz znajdujące się w ostatniej fazie przygotowania do podpisania umowy Handlowej z Wielką Brytanią.**

Szczególnie intensywnie rozwijać będziemy nasze stosunki gospodarcze ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej, z którymi łączy nas zarówno wspólność interesów jak i ideały społeczne.

Podkreślić należy, że w dalszym ciągu robimy wysiłki, by w drodze umów roztoczyć opiekę nad zarobkową emigracją polską. Oczywiście sprzyjać będziemy w dalszym ciągu sprawie powrotu naszych rodaków rozsianych po świecie — do kraju.

Jak już powiedziałem, rok 1948 obnażył politykę pewnych kierowniczych kół Ameryki i Anglii, odrzucających współpracę międzynarodową i stwarzających atmosferę dla nowej agresji. Wyrazem tej polityki była oszczercza kampania, skierowana przeciwko państwom, które zdecydowanie wkroczyły na drogę do socjalizmu i przeciwko ZSRR. W tym samym kierunku zmierza montowanie unii zachodnich i paktów atlantyckich, budowanie w zachodnich Niemczech i faszystowskiej Hiszpanii, gdziekolwiek się da — baz strategiczno-wojskowych, skierowanych przeciwko narodom Europy. Na szczęście polityka ta mimo gorączkowych wysiłków i dużego nakładu środków nie może pochwalić się w ubiegłym roku żadnymi większymi sukcesami. Należy przypuszczać, że również w roku bieżącym nie potrafi wykazać się powodzeniem, gdyż sprzeczna jest z siłami postępu i powszechnym pragnieniem pokoju.

Dlatego też czujnie śledząc, i demaskując plany i machinacje propagatorów nowej wojny, **spokojnie idziemy drogą konstruktywnej pracy i rozbudowy gospodarki narodowej, co z kolei zwiększyło już naszą wagę na arenie międzynarodowej i pozwala nam kroczyć w pierwszych szeregach obozu demokracji i pokoju.**

W sumie spoglądając z perspektywy minionego roku na przebieg wydarzeń na arenie międzynarodowej, na wzrost wewnętrznych przeciwieństw imperialistycznego obozu, **możemy z satysfakcją stwierdzić słuszność założeń naszej polityki zagranicznej, która realizuje nasz wkład do potężnego i rosnącego w siły i spoistość obozu demokracji i pokoju.**

Premier Cyrankiewicz zakończył swe expose ogólną charakterystyką zadań rządu na przyszły okres jego pracy, zwracając szczególną uwagę na konieczność dalszego pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego:

Sojusz robotniczo-chłopski zacieśnia się coraz silniej

Sojusz robotniczo-chłopski — powiedział premier — przejawiać się będzie w ścisłej i braterskiej współpracy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, ze Stronnictwem

(Dalszy ciąg na stronie 5-ej)

Linia kolejowa Tomaszów — Radom oddana do użytku

Jak wczoraj pokrótce donosiliśmy, dnia 9 stycznia b.r. nastąpiło **otwarcie nowo zbudowanej linii Tomaszów Maz. — Radom.** Budowę linii rozpoczęły koleje polskie w czerwcu 1945 roku, w najcięższym okresie odbudowy zrujnowanego wojną kolejnictwa. Fakt ten świadczy dobitnie, jak gospodarczo ważną i potrzebną była budowa tej linii, będącej częścią planowanej **wielkiej magistrali Dolny Śląsk — województwo lubelskie** i przebiegającej przez bogatą rolniczo ziemię opoczyńską, której wsie i miasteczka były dotychczas odległe o dziesiątki kilometrów od najbliższej stacji kolejowej. Ogólny koszt budowy wyniósł dotychczas **pół miliarda złotych.** O wielkości budowy świadczy, że na linii tej będzie czynnych 12 stacji kolejowych, a robót ziemnych wykonano ponad 1 milion metrów sześciennych.

Na pięknie udekorowanej stacji Inowłódz zebrali się licznie wszyscy biorący udział w uroczystości z przedstawicielem rządu, ministrem komunikacji Janem Rabanowskim i szefem kancelarii Rady Państwa, ministrem Mijalem na czele.

O ukończeniu budowy zameldował ministrowi komunikacji dyrektor kolei łódzkich, tow. Bader, szczegółowe sprawozdanie techniczne złożył kierownik budowy inż. Piskorski. Następnie przemawiali przedstawiciele miejscowej ludności, przedstawiciele PZPR oraz delegaci pracowników.

W imieniu przodowników pracy przemówił Wojciechowski Julian, wręczając ministrowi komunikacji grot żelazny do oszczepu, znaleziony w miejscowości Skrzynno w powiecie opoczyńskim podczas budowy linii kolejowej. **Grot ten** według opinii prof. Jaźdżewskiego pochodzi z cmentarzyska z trzeciego okresu wczesnohistorycznego i należy do kultury prapolskiej.

Minister komunikacji podziękował w serdecznych słowach za dar i za pracę włożoną w przedterminowe ukończenie budowy linii kolejowej. Następnie odznaczył złotymi, srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi pracowników, biorących udział przy budowie. Oznaczeni zostali: inż. Zygmunt Piskorski (Złoty Krzyż Zasługi), inż. Stefan Szymański, Michał Kukowski (Srebrne Krzyże), Stefan Cyniak, Henryk Kulakowski, Józef Kupis, Lucjan Wojciechowski, Antoni Dutkiewicz, Józef Łuczyński, Antoni Kalar i Wincenty Kpis (Brązowe Krzyże). Dziesięciu przodowników pracy otrzymało poza tym prezenty, jak zegarki szwajcarskie, srebrne papierośnice, rowery i radio aparaty. 37-miu pracowników otrzymało dyplomy uznania i nagrody pieniężne od 5.000 zł. wzwyż.

Miasteczka i wsie ziemi opoczyńskiej połączone ze światem

Po wręczeniu nagród Minister Komunikacji przeciął wstęgę, otwierając przy dźwiękach Hymnu Państwowego **linię Tomaszów — Radom.**

Pierwszy udekorowany pociąg udał się w drogę do Radomia. W programie przejazdu przedstawicieli rządu było przewidziane zatrzymanie się tylko na kilku większych stacjach, jednak tłumy ludności, dzieci szkolnych i młodzieży — zebranych na każdym najmniejszym nawet przystanku spowodowały, że pociąg zatrzymywał się wszędzie, a przedstawiciele rządu byli przedmiotem **gorących owacji.** — Ludność wyrażała **szczerą radość** z połączenia ich wsi i miasteczek linią kolejową, które określała słowami — „otworzyliście nam okno na świat", „teraz wiemy naprawdę, że rząd dba o nas". Dowodem tej radości i wdzięczności może być fakt, że na stacji Przysucha przedstawiciel okolicznej wioski wręczył Ministrowi Komunikacji czek na 45 tysięcy złotych na dowolny cel. Pieniądze te ofiarowała samorzutnie ludność wiejska. Minister przeznaczył pieniądze na oświatę wsi. Szczególnie wzruszającym było, gdy młody przedstawiciel ZMP ze wsi Mariówka meldował, że obecnie szkoła ich będzie mogła uczyć dwukrotnie większą ilość dzieci, niż dotychczas.

Uroczystość zakończyła się w Radomiu, gdzie na dworcu witał członków rządu prezydent miasta Radomia, Przybylski i wojewoda kielecki, Wiślicz.

Dokończenie exposé Premiera tow. Cyrankiewicza

(dokończenie ze str. 4-ej)

Ludowym, które od początku prowadziło postępową część chłopów po słusznej drodze wspólnej budowy Polski Ludowej i z Polskim Stronnictwem Ludowym, które przezwyciężywszy haniebną spuściznę mikołajczykowską, coraz aktywniej staje obok Stronnictwa Ludowego jako współbudowniczy chłopskiej jedności. Niezmiennym wyrazem spoistości bloku demokratycznego, którego treścią jest dziś jedność robotnicza — sojusz robotniczo-chłopski, sojusz z inteligencją pracującą, jest skład rządu, w którym zasiadają przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Pracy. Jest to rząd czynnej pracy i walki o polepszenie warunków życia całego narodu. Jest to zarazem rząd wspólnej walki o bezpieczeństwo i pokój, toczonej przez wszystkie kraje i siły postępu na całym świecie, pod przewodnictwem Związku Radzieckiego — rząd ścisłego sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Kursy szkoleniowe K. C. Z. Z.

Dnia 10 stycznia br. w Centralnej Szkole Związków Zawodowych **w Łodzi**, rozpoczął się dwumiesięczny kurs dla instruktorów świetlicowych, instruktorów prac artystycznych i referentów świetlicowych przy Zarządach Głównych, okręgach i oddziałach zw. zawodowych.

Jednocześnie w wojewódzkiej Szkole Związków Zawodowych w Krakowie rozpoczął się kurs dla bibliotekarzy i instruktorów czytelnictwa zw. zawod. Ponadto w warszawskiej wojewódzkiej Szkole Zw. Zawodowych rozpoczął się dnia 10 stycznia br. kurs dla referentów współzawodnictwa pracy przy zarządach głównych związków zawodowych.

Nauka, wyżywienie i internat na kursach są całkowicie bezpłatne.

Nasi korespondenci fabryczni donoszą

Pasmanteria Łódź—Południe o sobie

Poważne sukcesy rzetelnych wysiłków załogi



Aniela Szmydt

Plan roczny wykonaliśmy do dnia 15 listopada. Dla uczczenia Kongresu zobowiązaliśmy się wyprodukować do 31 grudnia 1948 r. 10 milionów metrów tkanin. A wytworzyliśmy więcej, gdyż 11 i pół miliona metrów wartości 58,7 miln. zł. Oto **największy sukces naszej fabryki.**

A dlaczego możemy wykazać się tymi osiągnięciami? Ponieważ cała załoga stanęła na wysokości zadania, wszyscy zrozumieli, że dzisiaj w Polsce poprawa bytu klasy robotniczej zależy od dokładnego, sumiennego i uczciwego spełniania swych obowiązków i od wzmożonego wysiłku wszystkich.



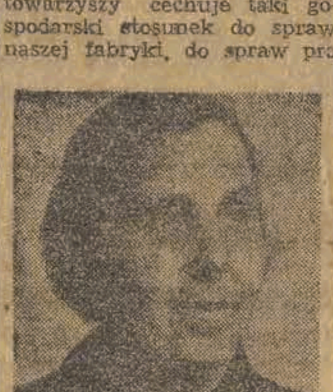
Stefania Rybarczyk



Wacław Dziągel

Gdybyśmy chcieli omówić zasługi poszczególnych działów naszej załogi oraz jej przodowników pracy, zapełniłoby to więcej niż cały bieżący numer gazety. Opowiem więc o tym wielkim wysiłku w skrócie tak: oto na załączonych zdjęciach widzimy naszą śmietankę, to znaczy najlepszych przodowników pracy: tow. **Śmiechurę Helenę, Rybarczyk Stefanię, Wacława Dziągela.** Ci troje pierwsi przystąpili do współzawodnictwa zespołowego. Tuż po idą: **Strejch Antonia, Szmydt Aniela, Waczyńska Janina.** Komitet współzawodnictwa utworzony został u nas na początku grudnia ub. r. Obecnie mamy 10 współzawodniczących zespołów liczących po 5 — 10 ludzi.

Tych kilka wymienionych powyżej nazwisk, jak już zaznaczyliśmy, bynajmniej nie wyczerpuje listy tych wszystkich, których należałoby wymienić. Weźmy chociaż takiego **Janiaka Władysława**, który wraz z **Bolesławem Webrem** i kilku innymi jeszcze towarzyszami z narażeniem życia zabezpieczali fabrykę podczas ucieczki Niemców, a i dzisiaj pracą swoją wykazują, że czują się odpowiedzialnymi za pracę fabryki, jako jej prawowici gospodarze. Zresztą nie tylko tych towarzyszy cechuje taki gospodarski stosunek do spraw naszej fabryki, do spraw produkcji i to jest przyczyną naszych sukcesów.



Helena Śmiechura



Janina Waczyńska

Mamy jednakże i sporo kłopotów. Naszą palącą bolączką jest wielka ciasnota. Między niektórymi maszynami na salach po prostu trudno się przecisnąć. Bardzo też daje nam się we znaki brak części zamiennych. A jednak mimo to zwiększamy ciągle ilość czynnych krosien. Przebudowaliśmy kuchnię, stolarnię, wjazd.

Przy sposobności chcemy pochwalić się również i naszymi osiągnięciami kulturalnymi: biblioteka nasza posiada 243 tomy, a zespoły świetlicowe (sceniczny, baletowy, dziecięcy i chór) cieszą się uznaniem nie tylko wśród nas, lecz i u „obcych" o czym świadczy nagroda w wysokości 30.000 zł. przyznana naszym zespołom za rok ubiegły przez Zarząd Główny Związku Zawodowego.



Antonina Sztajch

Podkreślamy, że wszystkie te osiągnięcia zawdzięczamy zarówno wysiłkowi całej załogi, jak i harmonijnej współpracy administracji fabryki z Radą Zakładową i organizacją partyjną.

Jan Mielczarek
korespondent fabryczny
„Głosu"
PZZPPasm.
Łódź-Południe

Rola majstra w przędzalni

Pożyteczna i pouczająca broszura

W ramach „małej racjonalizacji" PZPB w Pabianicach wydały broszurkę pt. „Rola majstra w przędzalni". Broszurka została opracowana przez tow. Czarnowskiego Stefana, dyrektora adm. i Radomińskiego Zenona, dawniejszego majstra obecnie dyrektora przędzalni.

W pierwszej części broszura omawia postawę majstra i określa jego wpływ na produkcję. W drugiej opracowane zostały bardzo dokładnie techniczne zagadnienia, z którymi majster styka się w praktyce życia codziennego.

Wszystkie najdrobniejsze czynności, należące do obowiązków majstra w przędzalni, są tam omówione szczegółowo. Wyraźnie jest powiedziane, co i jak należy robić. Jak należy dokonywać badania trzepalni, kontrolę zgrzeblarek i ciągarek, jak przeprowadzić badanie wrzeciennic. Broszura uczy również jak walczyć ze zgrubieniami przędzy, jak uniknąć pomieszania różnych ga[...]ów i numerów przędzy, jak [...]elni wykorzystać długości [...]ek i daje wiele innych pra[...]cznych wskazówek oraz rad [...]trzebnych przy codziennej pra[...] majstra w przędzalni.

Równocześnie autorzy słusznie podkreślają, że praca majstra na przędzalni jest o tyle ważna, że produktem jego pracy jest przędza, stanowiąca punkt wyjściowy dla pracy tkacza. Im lepsza przędza — tym łatwiej pracować tkaczowi, tym więcej wyrobi on tkaniny i osiągnie tym większy zarobek.

Sumiennie opracowany i pożyteczny podręcznik pracy winien się znaleźć w ręku każdego majstra przędzalni. W Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego broszurka ta została omówiona z majstrami na specjalnej odprawie, a każdy majster przędzalniczy otrzymał jej egzemplarz do własnego użytku.

Dowiadujemy się również, że obecnie znajduje się w opracowaniu podobny podręcznik dla majstrów tkaczy.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Na Ziemiach Odzyskanych

tętni ożywiona akcja kulturalno-oświatowa

W oparciu o Kuratorium Szkolne, Związki Zawodowe i Polski Związek Zachodni uruchomiono na Dolnym Śląsku szereg różnorodnych kursów dokształcających, których zadaniem jest uzupełnienie w jak najkrótszym czasie kwalifikacji z zakresu szkoły podstawowej robotników i chłopów. Na kursach dokształcających II i III stopnia, z zakresu szkoły podstawowej, pobiera obecnie naukę ponad 9 tys. osób. Na ogólną liczbę 162 kursów tego typu 80 proc. czynnych jest na wsi. Przy fabrykach, samorządzie terytorialnym i związkach zawodowych uczy się na 43 kursach blisko 3 tys. słuchaczy.

Kursy repolonizacyjne, zorganizowane przeważnie dla reemigrantów objęły nauczaniem blisko 2 tys. osób. Na 22 państwowych kursach repolonizacyjnych (najliczniejszych w powiatach Wałbrzych, Jelenia Góra i Lubań) uczy się ponad tysiąc słuchaczy. Spośród 25 kursów repolonizacyjnych PZZ największą liczbę uczniów posiada obecnie ośrodek szkoleniowy we Wrocławiu. Szkolenie analfabetów na kursach I stopnia z zakresu szkoły podstawowej, prowadzone jest w drodze powszechnej, skoordynowanej akcji związków zawodowych, partii, organizacji społecznych i władz szkolnych.

Warszawa - miastem klasy robotniczej

Wielkie inwestycje przemysłowe w stolicy

Przeszło 22 proc. ogólnej sumy 31 miliardów zł., przyznanej dla Warszawy w ramach Państwowego Planu Inwestycyjnego na r. 1949, przeznacza się na inwestycje przemysłowe w stolicy. Inwestycje te obejmą rozbudowę i modernizację szeregu fabryk i budowę zupełnie nowych objektów.

Rozbudowane będą gazownia i elektrownia, istniejące w Warszawie fabryki chemiczne, przemysł optyczny i precyzyjny, komunikacyjny i teletechniczny. Odbudowane zostaną zakłady kotłów i maszyn (dawna fabryka „Parowóz"). Przewidziana jest rozbudowa i modernizacja fabryk cukierków, przemysłu olejarskiego, tłuszczowego, rozbudowa przetwórni mięsa, gdzie będzie utworzony szereg nowych działów, prowadzona będzie dalsza budowa Domu Słowa Polskiego. Odbudowana zostanie i rozszerzona fabryka foto-chemiczna Franaszka, wytwórnia Państwowych Zakładów Pomocy Szkolnych.

Niezależnie od tego, Plan Inwestycyjny przeznacza znaczne sumy na budowę nowych objektów przemysłowych, które powinny być uruchomione i dać już produkcję w r. 1949. Są to: fabryka narzędzi lekarskich, na którą nakłady inwestycyjne wynoszą 100 milionów zł., fabryka lamp radiowych i elektrycznych — 273 miliony zł., fabryka odbiorników radiowych — 156 milionów zł., fabryka teletechniczna — 122 miliony zł., fabryka konfekcyjna 311 milionów zł., fabryka albuminy „Bacutil" — 75 milionów złotych.

W roku 1949 rozpoczną się wstępne prace przy budowie nowej fabryki samochodów osobowych na Żeraniu, gdzie planuje się w roku bieżącym przygotowanie terenu do budowy, przeprowadzenie kanalizacji i postawienie budynku administracyjnego.

Doniosły współczynnik rozwoju produkcji

Zaopatrzenie przemysłu włókienniczego

Wyniki pracy przemysłu uzależnione są nie tylko od wydajności robotnika i od sprężystości oraz stylu pracy kierownictwa, lecz również od organizacji pracy, która z kolei w dużym stopniu zależna jest od sprawności zaopatrzenia materiałowego.

Szczególnie doniosłą rolę odgrywa zaopatrzenie w tak skomplikowanym przemyśle, jakim niewątpliwie jest przemysł włókienniczy.

Wystarczy stwierdzić, że lista surowców, artykułów technicznych i pomocniczych niezbędnych dla utrzymania w ruchu produkcji różnych branż przemysłu włókienniczego, liczy aż kilka tysięcy pozycji.

Cóż dziwnego, że w ciągu pierwszych powojennych lat właśnie to zaopatrzenie stanowiło piętę achillesową przemysłu włókienniczego, stając się często powodem licznych i długotrwałych postojów fabrycznych, zmiany asortymentu i kiepskiej jakości produkowanych wyrobów.

W tych warunkach zaiste trudno było w pełni wykonywać plany ilościowe, asortymentowe i jakościowe.

Na szczęście na odcinku zaopatrzenia widać już od dłuższego czasu stałą i systematyczną poprawę.

Obroty Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego wzrosły więc w roku ubiegłym w dwójnasób w porównaniu z rokiem 1947, nie mówiąc o latach poprzednich.

Plan obrotów wykonany został w około 110 procentach. W ciągu ostatniego roku znikło z z listy towarów deficytowych wiele artykułów. Wśród nich wymienić należy: artykuły skórzane, kwas siarkowy, sodę kaustyczną, kalafonię, mydło, łożyska, oraz niektóre barwniki (np. czerń siarkowa).

Oczywiście, nie wszystkie trudności zostały już usunięte. Wielu artykułów nigdy w Polsce nie wyrabianych nie produkujemy jeszcze i teraz, a import ich jest utrudniony. Do nich należą barwniki kadziowe (trwałe), igły dziewiarskie, igły czesankowe, biegacze, urządzenia przeciwpożarowe przyśpieszacze, wykończalnia na drut zębaty, paski rozdzielcze do wykonania tkanin itp.

Jednakże rok bieżący przynieść powinien znaczną poprawę i na tych odcinkach.

Co się tyczy stylu pracy Centrali Zaopatrzenia, która dawniej spotykał często uzasadniony zarzut biurokratyzmu, to pod tym względem następuje poprawa.

Jako jedno z ulepszeń w jej pracy wymienić należy zwiększenie dostaw bezpośrednich i uszczuplenie dostaw magazynowych. Coraz większa część obrotów Centrali Zaopatrzenia idzie bezpośrednio od odpowiednich central zbytu poszczególnych gałęzi przemysłu do fabryk włókienniczych bez „przesiadki" w magazynach Centrali Zaopatrzenia, co rzecz prosta przyczynia się do zmniejszenia kosztów transportu i wzrostu rentowności.

Zwiększony plan produkcji na rok 1949 oraz plan sześcioletni stawiają przed przemysłem włókienniczym ogromne zadania.

Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Włókienniczego będzie musiała dobrze pracować, ażeby zadaniom, które w związku z tym rysują się przed nią, sprostać.

Nasi korespondenci fabryczni donoszą

PZPB Nr 6 realizuje Czyn Kongresowy

PZPB Nr 2 wykonały swe zobowiązania w 110 proc. PZPW Nr 6 wykonały plan roczny z nadwyżką

Nasi korespondenci fabryczni donoszą:

Załoga P. Z. P. B. Nr. 6 wykonała roczny plan produkcyjny przędzalni odpadkowej 13 grudnia, w tkalni 14 grudnia, a w wykończalni 13 grudnia. Jedynym oddziałem, który planu nie wykonał, była przędzalnia średnioprzędna.

Tkalnia dała w ramach Czynu Kongresowego 488 tysięcy metrów ponad plan (zamiast obiecanych 400 tys. metrów). 30.000 kg. przędzy ponad plan dała przędzalnia odpadkowa, a blisko milion metrów tkanin wykończyła ponad plan wykończalnia.

* * *

P. Z. P. B. Nr. 2 WYKONAŁY w 110 PROC. SWE ZOBOWIĄZANIA.

Załoga P. Z. P. B. Nr. 2 zobowiązała się w akcji Czynu Kongresowego do wyprodukowania ponad plan 1 i pół miliona m. tkanin.

Zobowiązanie to zostało wykonane w 110 proc., gdyż plan roczny przekroczony został o jeden milion 650 tysięcy metrów.

* * *

P. Z. P. W. Nr. 6 WYKONAŁY PLAN ROCZNY ZE ZNACZNĄ NADWYŻKĄ.

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr. 6 wykonały plan roczny jeszcze 20 listopada r. ub. Załoga zobowiązała się ku czci Kongresu przekroczyć plan o 88.000 kg. przędzy.

Zobowiązanie to zostało zrealizowane z nadwyżką. Fabryka wyprodukowała do końca roku 229.000 kg. przędzy, przekraczając w znacznym stopniu roczny plan produkcji.

Inwalidzi — Sierotom



W ubiegłą niedzielę Związek Inwalidów W. P. przygotował miłą niespodziankę dla 750 dzieci — sierot po ofiarach barbarzyństwa hitlerowskiego oraz dzieci przodowników pracy.



Dzieci były obecne na przedstawieniu teatru kukiełkowego „Parawanik" — bawiły się świetnie...



a potem otrzymały noworoczne upominki — paczki z niespodziankami, które wywołały prawdziwy zachwyt dziatwy.

Akcja noworoczna dla żołnierzy

W ramach „Akcji Noworocznej" dla żołnierzy Wojska Polskiego Zarząd Grodzkiego Oddziału Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zwrócił się z apelem do kół Towarzystwa na terenie m. Łodzi o składanie datków pieniężnych i w naturze na fundację upominków dla żołnierzy Wojska Polskiego.

Doceniając znaczenie tej akcji wiele kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi wpłaciło zebrane wśród członków kwoty pieniężne i podarunki w postaci książek.

Pięknym przykładem świecą członkowie koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego nr 3 w Łodzi którzy wpłacili zł. 33.764.

Podobnych przykładów notujemy dużo. Po ukończeniu przyjmowania wpłat Komitet wyłoniony spośród delegatów kół zakupi za zebrane fundusze podarunki, które zostaną w ramach „Akcji Noworocznej" wręczone miejscowym Jednostkom Wojskowym.

Konferencja partyjna w PZPB Nr 9

Nasz korespondent fabryczny pisze:

Dnia 8 stycznia b.r. odbyła się u nas **konferencja fabryczna PZPR**, poświęcona omówieniu **dorobku Kongresu Zjednoczeniowego** i wyborowi nowych władz partyjnych — **egzekutywy i Komitetu Fabrycznego**. Członkowie partii stawili się licznie na zebranie — obecnych było powyżej 85 procent ogólnej liczby członków.

Z ramienia Dzielnicy Śródmiejskiej — Prawej P. Z. P. R. referat o „Znaczeniu Kongresu Zjednoczeniowego" wygłosił tow. Cieślak. Po referacie odbyła się dyskusja, w której głos zabierali tow. tow. **Pietrzak, Landowski, Szymczak, Tarabasz, Czajczyński, Pokojewska i Karmelita**. Dyskusja wykazała wysoki poziom wyrobienia ideologicznego, świadczący o dobrych wynikach pracy nad wychowaniem członków Partii.

W trakcie dyskusji poruszane były zagadnienia, związane z **realizacją uchwał Kongresu na terenie fabryki**. Tow. Szymczak mówił o obowiązkach, ciążących na fabrycznej organizacji partyjnej i wysunął sprawę rozważenia możliwości **przedterminowego wypełnienia planu produkcyjnego na rok 1949** — ostatni rok planu trzyletniego. — Apel tow. Szymczaka znalazł żywy oddźwięk wśród zebranych i niewątpliwie nowy Komitet Fabryczny wspólnie z Radą Zakładową i dyrekcją w jak najszybszym czasie podejmą prace organizacyjne w celu realizacji tego zadania. Po dyskusji przeprowadzono wybory do Komitetu Fabrycznego, w skład którego weszło 21 towarzyszy. Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Dubiles, II sekretarzem — tow. Studzianny.

Zarówno przebieg dyskusji, jak i wybór nowego Komitetu świadczy o tym, że na terenie PZPB Nr 9 — jak we wszystkich innych fabrykach — nastąpiło całkowite zespolenie organizacyjne obu dawnych organizacji partyjnych i że organizacja PZPR jest całkowicie przygotowana do codziennej normalnej pracy dla wypełnienia stojących przed nią zadań.

Korespondent fabryczny z PZPB Nr. 9. **Jan Kamecki.**

Na naukę nigdy nie jest zapóźno

Kursy czytania i pisania dla dorosłych u „Strzelczyka"

Brać robotnicza garnie się do oświaty

Skrzypią pióra, wpisując do zeszytów wykaligrafowane na tablicy zdanie. Pochylają się nad stołem głowy — przyprószone siwizną.

Uczestnicy kursu czytania i pisania dla dorosłych u „Strzelczyka", to przeważnie ludzie starsi, a niektórzy nawet zupełnie starzy. Trzeba jednak widzieć, z jaką ochotą i radością uczą się czytać i pisać, jak poważnie traktują naukę. Zeszyty, mimo tego, że pisane rękami stwardniałymi od pracy — utrzymane są bardzo starannie. Literki równym rzędem suną wzdłuż linijek, nie ma kleksów ani zadartych rogów. Tylko najstarszemu uczniowi — dziadkowi Andrychowi, który ma już 78 lat — ręka trochę drży, ale to nic, dziadek i tak uczy się dobrze.

Tow. Stanisław Andrych pracuje w piserni. Wiele dziesiątków przeszło mu na twardej, ciężkiej pracy. W ciągu tych lat szedł przez życie „po omacku", nie umiejąc czytać ani pisać. Nie posyłał go do szkoły ojciec — małorolny gospodarz spod Sieradza, bo w domu była bieda i trzeba było harować od najmłodszych lat. Nie interesował się nikt sprawą jego nauki nawet wtedy, gdy po pierwszej wojnie światowej powstała niby wolna Ojczyzna. Dziś tow. Andrych jest już u schyłku życia. Ale gdy tylko dowiedział się, że w świetlicy powstał kurs dla dorosłych, zapisał się jako jeden z pierwszych i obecnie już zupełnie nieźle czyta z elementarza.

— To motor, a to smer — wymawia głośno i powoli — i uśmiech zadowolenia wygląda [illegible] starsze [illegible], a oczy pilnie wpatrują się w książkę [illegible] nosa okulary.

Nauka czytania idzie ciekawie [illegible] jest z rachunkami [illegible] trzeba na dowożdżach i też trudno „ani mozumieć" — [illegible] Zalecany [illegible] uczniowie są [illegible] w tym przedmiocie.

— Przyjęlibyśmy bardzo odbywać lekcje częściej niż dwa razy w tygodniu. Wtedy łatwiej byłaby nam nauka. Smechacze [illegible] pochodzą przeważnie ze wsi.

— Szkoła [illegible] daleko, a w domu bieda [illegible] [illegible] dzieciństwo, [illegible] garną się do nauki [illegible] gdy państwo ludowe robi wszystko, aby usunąć smutne dziedzictwo ubiegłych lat.

Siedzą pochyleni nad stołem w kombinezonach i fartuchach, poplamionych smarami. Twarde, zgrubiałe od wieloletniej pracy palce trzymają silnie obsadkę pióra. — „Ręce Jana są mocne. To są ręce do pracy" — czyta płynnie jeden z najpilniejszych uczniów — 67-letni stolarz. Specjalną wymowę mają te słowa w jego ustach. Te „ręce do pracy" krzepko dzierżą teraz pióro i książkę. Garnie się do oświaty brać robotnicza.

Z prawdziwym wzruszeniem i radością patrzę na uczestników kursu.

— Czy mogę napisać o was do gazety? — pytam, aby upewnić się czy nie sprawi im to przykrości.

— Nie, nie, — zastrzegają się w pierwszej chwili. Ale zaraz ktoś rozsądny mówi: — Owszem, napiszcie, niech nasz przykład podziała na tych wszystkich, którzy dotychczas nie zapisali się jeszcze na kurs. Niech i oni poznają, jaka to radość i szczęście, gdy człowiek umie czytać i pisać.

H. Sarn.

Interpelacje naszych Czytelników

Sprawa biletów abonamentowych

Tow. Redaktorze! Na tramwajach naszych zaprowadzono obecnie ulgowe bilety abonamentowe — 70-cio przejazdowe. Dla ludzi, zmuszonych dojeżdżać do pracy — siedemdziesiąt przejazdów wystarczy w zupełności — a nawet pozostaje nadwyżka na różne nieoczekiwane przejazdy, jak na przykład: do Ubezpieczalni, do urzędu czy nawet do kina lub teatru.

Ja jednakże mieszkam w pobliżu fabryki i z tramwaju zazwyczaj mało korzystam. Gdy jednak chcę pojechać do miasta w celu załatwienia jakiejś sprawy — muszę wykupić bilet 35-cio złotowy — a przecież ja, pracujący powinienem korzystać z ulgowej taryfy!

Kupno biletu 70-cio przejazdowego również mi się nie kalkuluje, gdyż nie mam potrzeby tak często jeździć do miasta.

Czy Dyrekcja naszych tramwai nie mogłaby również sprzedawać biletów abonamentowych 10-cio względnie 25-cio przejazdowych? Pasażerowie — znajdujący się w sytuacji podobnej do mojej — powitaliby taką inowację z podziękowaniem.

R. Kowalski

Uwaga studenci medycyny, członkowie PZPR!

W czwartek, dnia 13 stycznia br. o godz. 19,30 w lokalu Miejskiego Komitetu, przy ul. Sienkiewicza 49a. odbędzie się zebranie wyborcze koła lekarskiego. Obecność byłych członków PPR i PPS obowiązkowa.

Nowe ulice i nowe nawierzchnie jeszcze tej zimy powstaną w Łodzi

Wzorem lat ubiegłych Wydział Komunikacji nie zwalnia robotników sezonowych, stwarzając w ten sposób **kadry stałe zatrudnionego personelu wykwalifikowanego**, liczące 800 osób. Trudności finansowe rozwiązano dzięki uzyskaniu subwencji od Ministerstwa Administracji Publicznej na zatrudnienie przez zimę rezerw robotniczych. Na skutek tego jeszcze w ciągu tej zimy przeprowadzone zostaną **roboty kapitalne**, jak dalsze odgruzowywanie terenów byłego getta.

W planach Wydziału jest użycie tego materiału na wybudowanie przeszło 7 kilometrów dróg, z czego około 3 km będzie miało podłoże gruzowe, zaś reszta szlakowe.

W pierwszym rzędzie pod uwagę wzięte zostały dzielnice północna i południowa. W Rudzie Pabianickiej nawierzchnię otrzymają ulice Bolesława, Retkińska, Patriotyczna, w Chojnach Ustronna, Kolumny, Retkińska, Patriotyczna i Kryzysowa. W północnej dzielnicy ulice: Krakowska, Telefoniczna, Pomorska i inne. Na niektórych ulicach przedmieść zostaną nadto ułożone chodniki z płyt. W ramach ustalonych planów, na niektórych peryferiach zostaną przebite nowe ulice, prowadzące do podmiejskich osiedli. Prócz tego w robotach interwencyjnych przewidziano jest rozebranie murów zdewastowanych budynków i pozostałych jeszcze schronów przeciwlotniczych w różnych częściach miasta.

Z życia Partii

Uwaga! Sekretarze kół i Komitetów Dzielnicy Śródmieście!

Jutro, dn. 13 bm. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Dzielnicy, Piotrkowska 53, odprawa sekretarzy kół i komitetów. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa.

Uwaga! Sekretarze kół i Komitetów Dzielnicy Górnej!

Dziś, dnia 12 bm. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Dzielnicy, Bednarska 42, odprawa sekretarzy kół i komitetów PZPR.

Stawiennictwo obowiązkowe.

Zebranie wyborcze koła lekarskiego.

Jutro, dnia 13 bm. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Komitetu Miejskiego PZPR, Sienkiewicza 49a, zebranie wyborcze koła lekarskiego. Obecność byłych członków PPR i PPS obowiązkowa.

W dniu 14. 1. 1949 roku odbędzie się w lokalu Dzielni. v Śródmieście—Lewa ul. Narutowicza 28 odprawa kolporterów o godz. 17.00 ze wszystkich kół i komitetów partyjnych.

* * *

Dziś, dnia 12 b.m. odbędą się zebrania kół PZPR w następujących zakładach pracy:

Dzielnica Widzew: godz. 13.30 — PZPB Nr. 16 — szpularnia I zmiana, PZPB Nr. 21, Fabryka Firanek, Azbest — koło I-zmiarowe; godz. 15 — Znicz; godz. 16 godz. 14 — PZPW Nr. 36; — Huta Ge-Ha, godz. 16.15 — PMS — magazyn butelek i skrzyń.

Dzielnica Górna Lewa: godz. 13 — PZPW Nr. 30 — Centrala; godz. 13.30 — P. Z. P. W. Nr. 3, oddz. II, zmiana I; godz. 15.30—PCK, PZPW Nr. 3 — biuro; godz. 13 — PZPW Nr. 26 oddz. II, CHB Optycznego.

Co nowego w ZMP

Uwaga Dzielnica Widzew! Dziś, dnia 12 b.m. odbędzie się zebranie koła ZMP przy Przędzalni Amerykańskiej PZPB Nr. 5. Prelegent kol. Janiak.

Wielkie ilości konserw mięsnych i rybnych

rzuca na rynek łódzki Państwowy Przemysł Konserwowy

Trudności z jakimi spotkali się odbiorcy w ubiegłym tygodniu przy zaopatrywaniu się w mięso nie pozostały bez wpływu na pokupność innych artykułów białkowych, a przede wszystkim konserw mięsnych, jaj itp. W ub. tygodniu sytuacja w zaopatrzeniu sklepów rzeźniczych nie przedstawiała się tak, jak by wnioskować można było z zachowania się odbiorców, a tym bardziej z zachowania się właścicieli sklepów zmierzających do zwiększenia swych obrotów i zysków.

W wielu punktach sprzedaży, można było mięso nabyć w godzinach popołudniowych, a były wypadki, gdy sklepy rzeźnicze na skutek specjalnej dyspozycji pracowały do późnych godzin wieczornych tj. do momentu całkowitej rozsprzedaży posiadanego zapasu mięsa. Jednak że gospodynie domowe z powodu chwilowych trudności w nabyciu mięsa (połączonego z wystawaniem w kolejce) poczęły masowo zaopatrywać się w konserwy. I rzecz przy tym dziwna i charakterystyczna —zakupywane były nie tylko te przetwory mięsne konserwowane, których cena jest dostępna dla kieszeni ludzi pracy, ale również szynki konserwowane sprzedawane w puszkach kilku kilogramowych, które kosztują przecież kilka tysięcy zł.

Do niedawna wszystkie sklepy spożywcze łódzkie miały półki przeładowane konserwami a zbyt na te artykuły był stosunkowo niewielki. Są one przecież znacznie droższe od przetworów świeżych. Ostatnie kilka dni przyniosły jednak zmianę pod tym względem. Nie ulega wątpliwości, że ten zwiększony popyt został wywołany nie tyle przez normalnych odbiorców, ile przez spekulantów i elementy dążące do zdezorganizowania rynku.

Jednak ci wszyscy, którzy liczyli na to, że wykupione w sklepach konserwy staną się w ich ręku artykułem pasku, grubo się przeliczyli. **Państwowy przemysł konserwowy uzupełnił natychmiast brakujące w sklepach asortymenty konserw. Poprzez sieć sklepów spółdzielczych PSS-u zostanie dostarczona na dziś ludności większa ilość różnogatunkowych konserw mięsnych. Ilość ta całkowicie pokryje zapotrzebowanie ludności. Poza konserwami mięsnymi sklepy łódzkie zostaną zaopatrzone w konserwy rybne, których ilość pójdzie także w dziesiątki tysięcy kilogramów.**

Wierzyć należy, że najszersze masy mieszkańców naszego miasta nie dadzą się sprowokować w wytwarzanej atmosferze oraku tego lub innego artykułu, zwłaszcza, że zaopatrzenie **Łodzi w mięso w bieżącym tygodniu będzie miało przebieg normalny i wszyscy konsumenci bez większych przeszkód zaspokoić będą mogli potrzeby swych gospodarstw domowych w mięso, oraz jego przetwory.**

Historia ruchu robotniczego

w ilustracjach i tekstach

Pisaliśmy już o gablotce, urządzonej przez wydział kulturalno - oświatowy OKZZ w hollu sali konferencyjnej OKZZ. Przy pomocy tekstów i ilustracji w gablotce tej przedstawiono dzieje przyjaźni dwóch wieszczów — Adama Mickiewicza i wielkiego poety rosyjskiego Aleksandra Puszkina. Obecnie gablota ta została zlitografowana i w tych dniach odbitki zostaną przesłane do świetlic przy zakładach pracy, aby z jej treścią mogli zapoznać się wszyscy robotnicy i robotnice.

Obecnie zaś w opracowaniu jest drugi temat, który wypełni gablotę: „O wolność naszą i waszą". Teksty i rysunki na tle czerwieni w oprawie z surowego drzewa zobrazują walkę klasy robotniczej na przestrzeni historii, począwszy od Pierwszej Międzynarodówki, poprzez „Proletariat", SDKPiL, KPP, PPR, lewicowy nurt w PPS aż do chwili zjednoczenia — do dni Wielkiego Kongresu. Każdy etap historii Partii będzie przedstawiony na oddzielnej tablicy.

Nie wątpimy, że i ta gablota, podobnie jak poprzednia wypełni swoje zadanie poglądowego przedstawienia zagadnień społecznych i historycznych. (m.)

OFIARA DENATURATU

W mieszkaniu własnym, przy ul. Wspólnej nr 9 zmarł ob. Gruszczyński Józef, lat 76. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że zatruł się on spirytusem denaturowanym, którego używał zamiast wódki.

Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora.

Czytajcie Głos Robotniczy

DZIEŃ ŁODZI

Z TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi zaprasza swych członków i sympatyków na odczyt ob. Dyr. Piechoty pt. „O światopoglądzie materialistycznym", który wygłoszony zostanie w dn. 12.I. br. o godz. 18-ej w lokalu Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej 272.

KOMUNIKAT

W dniu 13 stycznia o godzinie 15-ej w świetlicy Centralnej przy ul. Filińskiego 145 odbędzie się konferencja Rad Zakładowych, na którą proszeni są również mężowie zaufania.

Obecność wszystkich radców obowiązkowa.

ZARZĄD.

ODCZYTY

W czwartek, dnia 14 stycznia rb. o godz. 19.30 w dużej sali Sądu Najwyższego przy ul. Piotrkowskiej Nr 151 naczelnik Wydziału Ministerstwa Sprawiedliwości ob. St. Piotrowski wygłosi odczyt pt. **„Dokumenty polskie przed Międzynarodowym Trybunałem Wojennym w Norymberdze".**

* * *

W środę, dnia 12 stycznia br. o godz. 19-ej w lokalu NOT-u, przy ul. Piotrkowskiej 102 odbędzie się odczyt prof. inż. Leona Burnata na temat: „Kult ostrza w rozwoju obróbki metali".

Wstęp wolny.

OFIARY.

Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Państwowego Liceum dla Drogistów w Łodzi przekazuje sumę zł. 9.780 na budowę Centralnego Domu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

* * *

Pracownicy Państwowej Zbiornicy i Sortowni Nr. 3, Łódź, Południowa 44 oraz Oddział I, Południowa 64 ofiarują sumę zł. 15.438, uzyskaną za pracę ponad godziny normalne, na Budowę Domu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

DYŻURY APTEK

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki: 11-go Listopada 15 — Groszkowski, Pabianicka 212 — Jarzębowski, Jaracza nr 32 — Krasińska, Pl. Kościelny 8 — Kon, Główna 50 — Łuszczewska, Kątna 54 — Krych, Kopernika 26 — Rytel i Piotrkowska 67 — Wagner.

OGŁOSZENIA DROBNE

Teodor Dreiser 3

Tragedia Amerykańska

We wtorek, około dziesiątej rano zjawiła się na przystani kasyna dwoje młodych ludzi. Młodzieniec oznajmił Tomaszowi Lucas, zarządzającemu kasynem, że przyjechali z Pittsfield, i wynajął małą łódeczkę. Wsiadł do niej ze swą towarzyszką i wziął ze sobą koszyk zawierający prawdopodobnie żywność. Odpłynęli w stronę północną jeziora. Ponieważ nie wrócili do siódmej wieczorem, pan Lucas ze swym synem Jeffreyem wsiedli w motorówkę i opłynęli jezioro. Na drugim jego krańcu znaleźli swą łódź wywróconą, leżącą w małej zatoczce, na żadne jednak ślady młodej pary nie natrafili. Przypuszczając, że jest to zwykły kawał, urządzany często przez gości, unikających w ten sposób uiszczenia zapłaty za łódź, pan Lucas zabrał łódź do przystani. Nazajutrz rano przyszło mu jednak na myśl, że może zdarzył się jaki wypadek z tą młodą parą, więc z synem i przewoźnikiem udał się na poszukiwania. W pobliżu północnego wybrzeża zobaczyli dwa kapelusze, męski i damski, zaczepione w sitowiu jeziora. Zorganizowano więc zaraz akcję ratunkową i z sieciami wyruszono na poszukiwania. O trzeciej po południu znaleziono ciało dziewczyny, nieznanej tu nikomu, wyciągnięto je na brzeg i wezwano władze na miejsce wypadku. Ciała mężczyzny dotychczas nie znaleziono. Jezioro w tym miejscu ma trzydzieści stóp głębokości, nie można więc mieć pewności, czy sieci dosięgnęły dna. Podobny wypadek zdarzył się piętnaście lat temu i wówczas również nie znaleziono żadnego ciała.

Na żakiecie młodej osoby była firma krawca z Pittsfield. Na bucikach również firma z tego samego miasta. Żadnego jednak dowodu osobistego nie było przy niej, nie można więc stwierdzić jej tożsamości. Był także w łodzi jakiś koszyk, lecz z pewnością leży na dnie jeziora.

Ci, którzy widzieli jej towarzysza, mówią, że był wysoki, miał ciemne włosy, lat około trzydziestu pięciu; ubrany był w jasno zielonkawy garnitur, nie ma więcej nad dwadzieścia pięć lat, wysokość jej pięć stóp i pięć cali i waży sto trzydzieści funtów. Włosy, długie i ciemne, ma splecione w warkocz i okręcone dokoła głowy. Na lewej ręce pierścionek złoty z ametystem. Zostały zawiadomione o tym wszystkie okoliczne oddziały policji, między nimi i w Pittsfield, ale do tej pory nie stwierdzono jej nazwiska.

Wiadomość ta, tak zwykła w porze letniej, nie zajęła zbyt uwagi Clyda. Zdziwił się tylko, że przyjechali specjalnie na tak niewielkie jezioro, ulegli wypadkowi i postradali życie podczas białego dnia. Było również dziwne, że nikt ich nie znał. A jednak tak było.. Mężczyzna zaginął zupełnie.

Odłożył gazetę nie przejmując się wcale tym wypadkiem i zajął się własnymi kombinacjami na temat: jak wydostać się z tej skomplikowanej sytuacji, w którą tak głęboko zabrnął.

Nie przestając rozmyślać położył się do łóżka i naraz przyszła mu do głowy myśl — a diabeł mu chyba ją podszepnął — że gdyby to on i Roberta... nie Sondra, bo pływa doskonale, równie dobrze, jak i on sam... więc gdyby to on i Roberta byli w tej łodzi... jakież to byłoby doskonałe wyjście z tej strasznej sytuacji... Jakaż ulga i spokój po tych okropnych moralnych zmaganiach!

Co też mu przychodzi do głowy?... Gotów więc dopuścić się zbrodni, byleby tylko wykręcić się bez skandalu? Nie powinien ani chwili o tym myśleć! To nikczemność, podłość!...

Ale... gdyby... przypuśćmy, stał się taki wypadek... zupełnie przypadkowo... bez jego współudziału...

No, tak, miałby wtedy wreszcie upragniony spokój... zakończyłby się ten nieszczęsny stosunek z Robertą. Przestałby się już jej obawiać! Przestałby się obawiać o Sondrę...

Bez hałasu, bez śladu, spokojne załatwienie sprawy... a potem wolność, zupełna wolność! Taki sobie zwykły wypadeczek i... wszystko skończone...

Widział ciągle i siebie i Robertę w podobnej sytuacji. Dlaczego mu to tak utkwiło w głowie? To było naprawdę straszne! Nie! Nie powinien nawet myśleć o tym... Jak to? Chce zostać mordercą? zbrodniarzem? Okropne! Chce popełnić zbrodnię?

Myśląc o tym przypomniał sobie listy dwóch jego kobiet. Jeden taki milutki, tak ślicznie opisujący życie w Twelfth Lake. Jakie czarujące obrazy kreśliła, by go zachęcić do przyjazdu... Czyż może zakosztować rozkoszy przebywania z Sondrą, jeżeli nie rozwiąże tamtego zagadnienia? A jakież może znaleźć wyjście, jeżeli odrzuca to najłatwiejsze i tak naturalne? Przecież taki wypadek m o ż e się zdarzyć jemu i Robercie... Nie ma wcale na myśli popełnienia zbrodni... Myśli tylko że wypadek taki zdarzyć się może zupełnie łatwo...

(D. c. n.)

WYDAWCA: R. S. W. „Prasa". Ko-mitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Nacz. 216-ko..a 86. Telefony: Redaktor Nacz. 216- Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel. 111-50, Konto PKO VII-1505, Zakł. Graf. RSW „Prasa", Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

TEATRY

Państw. Teatr Wojska Polskiego w Łodzi, ul. Jaracza 27

Dziś o godz. 19.15 komedia Henryka Kleista pt. „Rozbity dzban'' w przekładzie Zbigniewa Krawczykowskiego. Sztuka odznacza się bogactwem rysów obyczajowych i zdrową tendencją społeczną i moralną, które głoszą zwycięstwo prawdy i niewinności nad podstępem i fałszem.

TEATR „MELODRAM''
ul. Traugutta 18 (Gmach OZEZ)

Dziś o godz. 19.15 „Gody Weselne'' — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera. Pełne uroku widowisko opiera się na motywach obrzędowych, tekstach mówionych, śpiewach i tańcach związanych z ludowym obrzędem sobótki, wesela i dożynek. Kompozycja muzyczna Władysława Raczkowskiego i Kazimierza Sikorskiego, tańce Barbary Fijewskiej, kostiumy i dekoracje Stanisława Cegielskiego.

Wkrótce premiera współczesnej sztuki amerykańskiej Artura Millera pt. „Synowie''.

TEATR „OSA''
Traugutta 1 (w sali „Syreny'')

Codziennie o 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinek'' z J. Węgrzynem. Kasa czynna od godziny 10 bez przerwy. Tel. 272-70.

Państwowy Teatr Powszechny
11 Listopada 21

Codziennie o godzinie 19.15 doskonała satyra I. Erenburga pt. „Lew na placu''. Passe-partout ważne.

TEATR KAMERALNY
Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34

W najbliższych dniach premiera komedio-farsy E. Pietrowa „Wyspa pokoju''.

Teatr Kukiełek RTPD
Nawrot 27, tel. 160-07

W każdą niedzielę i święto o godzinie 12 „Czarodziejski kalosz'' — widowisko otwarte.

Teatr Lalek „ARLEKIN''
Łódź, ul. Piotrkowska 150
telefon 258-99

Codziennie o godzinie 17-ej „Dwa Michały i świat cały'' — Franta. Niezwykła podróż dookoła świata. Dla dzieci i starszych.

KINA

ADRIA — „Wiosna'' godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30, film dozwolony dla młodzieży.

BAŁTYK — „Guramiszwili'', godz. 17, 19, 21, w niedz. 15 film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA — „Cygańska Miłość'' godz. 18, 20.30, w niedz. 13, 15.30, film niedozwolony dla młodzieży.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 2. godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — (dla młodzieży) „Ostatni Mohikanin''. godz. 16, 18, 20, w niedz. 14.

MUZA — „Zagubione dni'' godz. 18, 20, w niedz. 16. film dozwolony od lat 14.

POLONIA— „Słońce wschodzi'' godz. 17, 19, 21, w niedz. 15, film dozwolony dla młodzieży.

PRZEDWIOŚNIE — „Casablanca'' godz. 17.30, 20, w niedz. 12.30, 15, film niedozwolony dla młodzieży.

ROBOTNIK — „Pieśń Tajgi'' godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13, film dozwolony dla młodzieży.

ROMA — „Gilda'' godz. 18, 20.30, w niedzielę 13, 15.30, film niedozwolony dla młodzieży.

REKORD — „Rosanna 7 księżyców''. godz. 18.30, 20.30, w niedz. 14, 16. Film niedozwolony dla młodzieży.

STYLOWY — „Wielkie Nadzieje'' godz. 18, 20,30, w niedz. 13, 15.30. Film niedozwolony dla młodzieży.

ŚWIT — „Czarodziejskie ziarno'' godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

TĘCZA — „Sen o miłości'' godz. 15, 17.30, 20, w niedz. 12.30, film niedozwolony dla młodzieży.

SPORT SPORT SPORT

Okręg Łódzki otrzymał 5 głosów!

Przed walnym zgromadzeniem Polskiego Związku Pływackiego



Kalatowa i Niedzielówna wraz z Bemówną ustanowiły w r. ub. nowy rekord Polski w sztafecie 3x100 st. zmiennym.

W związku z mającym się odbyć w dniach 15 i 16 bm. dorocznym walnym zebraniem Polskiego Związku Pływackiego, zarząd PZP ustalił klasyfikację klubów i ilość głosów. Okręgom: krakowskiemu, łódzkiemu poznańskiemu, pomorsko - zachodniemu, pomorskiemu, śląskiemu i warszawskiemu przyznano po 5 głosów, w klasyfikacji klubów pierwsze miejsce zajmuje ZKSM „Pogoń'' (Katowice) — 153 pkt. na drugim miejscu uplasował się ZKSM „Piast'' (Gliwice) — 141 pkt. Obu klubom przyznano po 4 głosy. Po trzy głosy otrzymały: „Polonia'' (Bytom) —134) pkt. ZZK „Grom'' (Gdynia) — 123 pkt., „Zjednoczeni'' (Zabrze) — 112 pkt., „Elektryczność'' (Warszawa) — 106 pkt. „Warta'' (Poznań) — 103 pkt., YMCA (Warszawa) — 82 pkt., AZS (Warszawa) — 67 pkt. Kolejność 19 klubów, mających po dwa głosy otwiera „San'' (Poznań), a na końcu znajduje się ŁKS (Łódź). Listę klasyfikacyjną zamykają 54 związki sportowe, posiadające po 1 pkt.

W WOLNYCH WNIOSKACH.

Zarząd PZP wysunie na walnym zebraniu szereg wniosków, m. in. o przyznanie okręgom PZP — wrocławskiemu i gdańskiemu, prawa powołania do życia samodzielnych okręgów związków pływackich. Dalsze wnioski dotyczą: sprawy obozów wyszkoleniowych dla zawodników, sprawy trenerów PZP, w szczególności ustalenia sposobu uzyskania dyplomów, angażowania i wynagradzania to samo tyczy się również instruktorów. Zarząd wystąpi też o ustalenie terminów stałych na główne mistrzostwa Polski oraz mistrzostw w hali krytej.

NOWE REKORDY POLSKI

Zarząd PZP zatwierdził ponadto nowe rekordy Polski, a mianowicie: 3x100 m st. zm. dla pań — ZKSM „Piast'' (Gliwice) w czasie 4:31,2 min. uzyskany w dniu 8.8.48 na basenie w Zabrzu; 200 m. st. klas. pań — Hildegarda Kaleta (ZKSM „Piast'' Gliwice) — w czasie 3:18,5 min. uzyskany w dniu 8.8.48 na basenie w Zabrzu; 400 m. st. dow. pań — Alfreda Boehmówna (BBTS Bielsko) — w czasie 6:22,0 min. uzyskany w dniu 15.8.48 na basenie we Wrocławiu.

SKREŚLENI Z LISTY CZŁONKÓW

Mocą uchwały zarządu PZP skreślono z listy członków WKS (Inowrocław), WMKS „Partyzant'' (Bydgoszcz), IKS (Inowrocław), TG „Sokół'' (Kraków). Na nowych członków przyjęto — GZKS (Janów), ZZK „Gedania'' (Gdańsk).

OSTATECZNY OBRACHUNEK

Lista zrzeszonych członków PZP wynosi: w okręgu krakowskim — 9 klubów, w kieleckim — 3, w łódzkim — 9, w pomorskim — 14, w pomorsko - zachodnim — 5, w poznańskim — 9, w śląskim — 14, w warszawskim — 10. W tymczasowych okręgach PZP, zrzeszonych jest w Gdańsku 4 kluby, a we Wrocławiu 5 klubów. Trenerów posiada PZP 4, a mianowicie: Wieliński (Warszawa), Berlik (Siemianowice), Czermak (Kraków) i Antoniewicz (Poznań). Instruktorów kadrowych sportu wyczynowego posiada PZP 6-u a wyszkolenia ogólnego — 39. Liczba sędziów wynosi 86, w tym 3-ch międzynarodowych.



Czołowa pływaczka polska Lisztówna

Spółdzielcy wyłonili mistrzów w piłce ręcznej

KATOWICE (obsł. wł.) — W Katowicach zakończyły się rozgrywane od czwartku mistrzostwa Polski ZZ Spółdzielców w piłce ręcznej.

W trzecim dniu turnieju przystąpiono do rozgrywek szczypiorniaka w hali. W konkurencji kobiet do mistrzostw zgłosiły się tylko dwie drużyny, wobec czego od razu rozegrano finał. W meczu tym SKS (Warszawa) pokonał SGKS (Grudziądz) 8:2 (4:1), zdobywając bramki ze strzałów — Parszulak — 5, Tkaczyk, Rogowskiej i Gackiej. Bramki dla SGKS padły ze strzałów Roszakówny i Hekówny.

W szczypiorniaku męskim „Tęcza'' (Katowice) pokonała po ciężkiej walce SKS (Warszawa) 10:8 (8:2.) Bramki dla Ślązaków zdobyli: Sidełko —6, Rozpendowski i Olejnik po 2, dla Warszawian — Pachla —4, Wąsik — 3 i Duszok .W drugim meczu TUR (Łódź) pokonał „Tęczę'' (Kielce) 12:8 (6:5). W finale zwycięstwo odniosła „Tęcza'' (Kat) zwyciężając TUR (Łódź) 16:2 (8:9).

W turnieju koszykówki kobiecej bezkonkurencyjnym był warszawski SKS, który wygrał wszystkie mecze bez większego wysiłku zarówno kiedy grała jego piątka reprezentacyjna, jak i wówczas, gdy na boisku znajdowała się piątka 15—16-letnich dziewcząt. Drugie miejsce zajął łódzki TUR, trzecie gdański „Zryw'' czwarte SGKS Grudziądz.

W koszykówce męskiej tytuł mistrza ZZ Spółdzielców na rok 1949 zdobył łódzki TUR. Oczekiwany z największym zainteresowaniem mecz TUR-u z ekstraligową drużyną „Zrywu'' gdańskiego (dawniej YMCA Gdańsk), zakończył się po zaciętej walce zwycięstwem Łodzian 41:34 (14:14). Kosze dla Łodzi zdobyli: Michalak — 10, Skrocki — 9, Pawlak — 17, Szor — 4, Sińczak — 4, dla „Zrywu'' — Markowski I — 16, Markowski II — 2, Tyszkiewicz — 4 i Wężyk — 11.

W siatkówce męskiej do finału zakwalifikowały się drużyny: gdańskiego „Zrywu'', TUR (Łódź) oraz „Społem'' (Kraków). Zwyciężył tu Zryw (Gdańsk) bijąc w ostatnim spotkaniu TUR (Ł) 2:1.

W siatkówce żeńskiej w decydującym spotkaniu siatkarki ZZK pokonały AZS 2:1.

Sport w ZSRR

Pierwsza porażka łyżwiarzy Moskwy

w tradycyjnym meczu ośmiu miast

MOSKWA, (obsł. wł.) — W stolicy Związku Radzieckiego zakończyły się doroczne zawody łyżwiarskie z udziałem 8 miast: Moskwy, Leningradu, Omska, Gorkij, Świerdłowska, Kirowa, Czelabińska i Archangielska. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce oraz nagrodę przechodnią zdobyła reprezentacja miasta Gorkij. Jest to pierwsze zwycięstwo Gorkij w tych zawodach, dotychczas bowiem 7-krotnie zwyciężyła drużyna Moskwy oraz 2 razy łyżwiarze leningradzcy.

W drugim dniu zawodów pogoda również nie dopisała łyżwiarzom, gdyż temperatura utrzymywała się powyżej zera. Większość więc wyników nie przekraczała przeciętnego poziomu. Na wyróżnienie jednak zasługuje czas Proszina, który wygrał bieg na 5000 m w 8:56 min. oraz wynik leningradzkiego juniora Pawłowa, który uzyskał na 3000 m czas 3:35,6 min.

* * *

W sześciu największych salach sportowych Moskwy rozpoczęły się w niedzielę rozgrywki o mistrzostwo miasta w siatkówce.

Do ciekawszych spotkań w pierwszym dniu należał mecz między „Dynamo'', w skład którego wchodzi najwięcej reprezentantów ZSRR, a „Medykiem''. Mecz łatwo wygrali siatkarze „Dynamo''. Łatwe zwycięstwo odniósł również zespół siatkarzy CRDKA, nad drużyną „Bolszewik''.

Siatkówka należy w Związku Radzieckim do najbardziej popularnych gier sportowych. Jest ona również sportem masowym, stojącym na wysokim poziomie. O poziomie gry siatkarzy radzieckich mieliśmy możność przekonać się podczas ich pobytu w Polsce, gdzie wygrali wszystkie swoje spotkania na międzynarodowych zawodach, wzbudzając dla swej gry podziw, nie tylko widowni, ale i fachowców.

NOWY ZARZĄD

Sekcji Kolarskiej D. K. S.-u

W niedzielę odbyło się Doroczne Walne Zebranie członków Sekcji Kolarskiej Wł. Zw. Dziewiarskiego Klubu Sportowego w Łodzi.

Po dyskusji i udzieleniu ustępującym władzom sekcji jednogłośnie absolutorium, wybrano nowy Zarząd Sekcji na rok 1949 w następującym składzie: prezes — Karpiński Mieczysław (po raz czwarty z rzędu), zastępcy: Tarczyński Kazimierz i Sik Stefan, kapitan Sekcji: Tarczyński Aleksander, kapitanowie turystyczni: Królikowski Wacław i Czernecki Jerzy, sekretarz: Szczerbiński Jerzy, zastępca — Królikowski Józef, gospodarze: — Banasiak Aleksander i Dziedziczak Florian, skarbnik: Zemler Julian, pomoc sanitarna: Piotr Leonow, członkowie Zarządu bez mandatów: Kermen Paweł, Myszkowski Władysław i Macielski Władysław.

Z uchwał podjętych przez Walne Zebranie, należy wymienić: a) bezwzględną walkę z alkoholizmem wśród młodzieży kolarskiej, b) organizowanie pogadanek z dziedziny turystyki, kolarskiej, c) organizowanie zawodów o charakterze propagandowym (wycieczki, rajdy, zjazdy, i wyścigi na rowerach turystycznych), d) przeprowadzenie selekcji wśród czonków Sekcji i zalegających w opłatach składek członkowskich skreślić.

Uchwalono również, preliminarz budżetowy Sekcji na rok 1949, kalendarzyk wyścigów i imprez, organizowanych przez Sekcję, oraz wybrano delegatów na Walne Roczne Zebranie ŁOZK.

W uznaniu zasług, położonych dla Sekcji kolarstwa łódzkiego, Doroczne Walne Zebranie odznaczyło Dyplomem Honorowym kol. Leonowa Piotra.

Udział w zebranu z ramienia ŁOZK brali: ob. ob. Komorowski Antoni, Jóźwiak Wacław i Marusik Stefan, a z ramienia Zarządu Głównego DKS-u: ob. ob. prezes Dąbrowski Marian, Pol Bronisław i Zientarski Zenon.

Spod znaku kosza...

Zrywiacy założyli protest

W związku z porażką Koszykarzy Zrywu w niedzielnym spotkaniu z AZS-em (po dogrywce) Zrywiacy założyli protest gdyż podczas dogrywki sędzia Misiak anulował zarządzenie drugiego sędziego Raczyńskiego, dyktującego rzut wolny dla Zrywu.

Protest Zrywu został przekazany Wydziałowi Spraw Sędziowskich i najprawdopodobniej zostanie uwzględniony.

BOkserska kl B

Tabela ligowa

Po niedzielnych rozgrywkach kolejność drużyn w tabeli gier o mistrzostwo ligi koszykowej jest następująca

1) ZZK	7	7	289:200
2) YMCA (Ł)	7	6	307:218
3) AZS (W)	8	4	250:235
4) TUR (Ł)	7	4	255:253
5) „Warta''	9	4	267:269
6) AZS (K)	8	3	250:293
7) „Wisła''	8	2	197:264
8) „Zgoda''	8	1	269:845

Bokserska kl. B

JUTRO MECZ

Zryw II — Włókniarz II

W toczących się obecnie mistrzostwach drużynowych kl. B Energetyka pokonała Korab (Piotrków) 10:6, a DKS (Aleksandrów) Filmowca 9:7.

Jutro to jest we czwartek, odbędzie się w hali Wimy o godzinie 19 mecz rezerw mistrza i wicemistrza okręgu — Zrywu i Włókniarza. Zryw wystąpi w składzie: Potocki, Konarzewski, Zajączkowski, Beśko, Przepiórka, Karpoff, Molenda i prawdopodobnie Kłodas.

W. PUSZKIN

Narodziny boksera

Było specjalnie przyjemnie, gdy naczelny inżynier fabryki, który od początku interesował się sekcją bokserską powiedział mi pewnego razu, że moi chłopcy zaczęli lepiej pracować, stali się bardziej zdyscyplinowani i zżyci z sobą. Zresztą sam też to dostrzegłem. Razem chodziliśmy na stadion jako cała drużyna chodziliśmy na nowe filmy. Zespół krzepł, Ring, który kosztuje dużo pieniędzy, chłopcy zmajstrowali sami, Kiedy ujrzałem części ringu, wykonane według moich rysunków, byłem zdumiony. To był prawdziwy ring! Chłopcy triumfowali.

Później dowiedziałem się, że przez trzy tygodnie, nie bacząc na dni wypoczynkowe, Mosjakin, i Płatonow pozostawali po pracy, starannie przygotowując ten podarek dla sekcji.

Po dziewięciu miesiącach treningu moi uczniowie po raz pierwszy brali udział w zawodach o mistrzostwo Centralnej Rady „Spożywcy''.

Mosjakin i Czibirew po ciężkich walkach zdobyli tytuły mistrzów Rady Centralnej. Płatonow i Azerenkow zajęli drugie miejsca. Teraz mamy już w naszej sekcji bokserów drugiej i trzeciej klasy. Wyrośli bokserzy, z którymi liczą się na ringach Moskwy.

— A przed dwoma dniami znów spotkałem się z Tołmaczewem — ojcem. Poczekał, aż skończę rozmowę z chłopcami, i podszedł do mnie.

— Bardzo wam dziękuję, towarzyszu trenerze! — powiedział. Nie zrozumiałem, za co.

— Synek mój stał się dobrym pracownikiem, poważnym człowiekiem. Ma teraz zupełnie inne zainteresowania.

(Koniec).

Radio

Program na środę 12 stycznia 1949 r.

11.40 Audycja szkolna dla klas młodszych — Odpowiedzi na listy. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 Wiadomości południowe, 12.20 Muzyka rozrywkowa. 12.30 Koncert dla szkół. 13.30 Przerwa. 14.30 (Ł) Z prasy. 14.35 (Ł) Melodie operetkowe Lehara (płyty). 14.55 (Ł) „Z dziedziny radiotechniki'' — 15.05 (Ł) Kwadrans utworów skrzypcowych z płyt. 15.20 (Ł) Pogadanka aktualna 15.30 „Zwiedzamy z malarzem świat'' — gawęda podróżnicza dla dzieci, 15.50 Muzyka popularna, 16.00 Dziennik, 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 „Gramy w szachy'', 17.00 „Melodie operetkowe i filmowe''. 17.45 Pogadanka naukowa, 17.50 „Żylaki'' — pogadanka z cyklu: „Gawędy lekarskie''. 18.00 (Ł) Recital altówkowy prof. M. Szaleskiego, 18.20 P. Czajkowski — „Scena pisania listu'' z opery „Eugeniusz Onegin'' 18.35 „Dzieje jednego strajku'' — wspomnienia W. Wasilewskiej (13), 19.00 „Dobra szkoła'' — słuchowisko dla wojska. 19.25 Piosenki i duety. 19.40 „Wszechnica Radiowa''. 20.00 Dziennik, 21.00 Audycja Chopinowska, 21.30 „Zimowy krajobraz'' — audycja poetycka, 22.00 Muzyka taneczna (Ł) Muzyka z płyt 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, — 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

D-025711